Nr 283. Kraków, Niedziela 11 Grudnia 1887. Rocznik XL.

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

**Prenumerata wynosi:**

| | na cały rok | na kwartał | na 1 miesiąc |
|---|---|---|---|
| Pocztą w państwie austryackiem | 24 złr. | 6 złr. | 2 złr. 50 ct. |
| " " niemieckiem | 28 złr. | 7 złr. | 3 złr. |
| " do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego | 32 złr. | 8 złr. | 3 złr. |

**Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu.** Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nie opieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

# CZAS

**Prenumeratę przyjmują:** Administracya „CZASU“ w Krakowie i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń M. Silbersteina Rynek gł. l. 17 w ofic., handel Bajora ul. Grodzka, trafika Kukiełkowej w Sukiennicach, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drobnym drukiem po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr II ulica Trybunalska L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.); **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

## Przegląd Polityczny.

### Kraków 10 grudnia.

Jak nam już doniósł telegram wczorajszy, a dziś obszerniej donoszą dzienniki wiedeńskie, odbyła się przedwczoraj w Wiedniu pod przewodnictwem Cesarza zapowiedziana rada wojskowa, w której oprócz arcyks. Albrechta, ministra wojny hr. Bylandta, szefa sztabu jeneralnego bar. Becka, ministra obrony krajowej Welsersheimba i kilku feldmarszałków wziął także udział hrabia Kalnoky. *Fremdenblatt* zbywa krótko treść narad uwagą, że rezultat ich byłoby przedwczesnem ogłaszać. *N. fr. Presse* natomiast pisze: „Zapewniają, że na odbytej radzie wojskowej nie powzięto żadnych postanowień w celu podwyższenia pokojowego stanu armii, wzięto tylko na uwagę kilka zarządzeń, któreby przyszłe pomnożenie sił zbrojnych w Galicyi, jeśliby się tego potrzeba okazać miała, ułatwiły. O zwołaniu rady koronnej z współudziałem ministrów obu państw nie było dotąd wcale mowy. Zdaje się, że sfery kierujące w monarchii pragną uniknąć wszystkiego, coby możliwie za prowokacyą poczytane być mogło.“

W ogólności nie zachwiało się w decydujących kołach wiedeńskich, ani na chwilę zaufanie w możność utrzymania pokoju.

Znany artykuł *Fremdenblattu* wywołał wielki ruch w dziennikarstwie berlińskiem, w którem najbardziej znaczącą rzeczą jest jednomyślność, z jaką wszystkie prawie podnoszą nieodzowność solidarności Niemiec ze wszystkiem, coby Austryi zagrażać mogło, i że jest teraz rzeczą Rosyi zaniechać dalszego gromadzenia wojsk w okolicach nadgranicznych.

„Rosya, pisze *Kreuz-Ztg*, poczuje się teraz zapewne do obowiązku zaprzestania dalszego toku swych rozporządzeń wojskowych nad granicami Austryi i do wytłumaczenia urzędowem oświadczeniem, co dotychczasowe znaczyć mają. W przeciwnym bowiem razie zapewnienia pokojowe Rosyi wywarłyby skutek wręcz przeciwny temu, jaki osiągnąć zamierzają. Kto prawi o pokoju i przyjaźni, a czynami swemi zbija te twierdzenia, staje się bardziej podejrzanym, i uważanym być musi za niebezpieczniejszego od tego, który nie zadaje sobie wcale pracy zamaskowania swych nieprzyjacielskich zamiarów.“

*Köln. Ztg* utrzymuje, że w Austryi nie zamykano nigdy oczu na przygotowania wojenne rosyjskie, i oświadcza, że gdyby zbrojenia te nie miały ustać, nie mogłyby niestety i Niemcy pozostać nadal bezczynnemi.

*Polit. Nachr.* zwracają uwagę na to, że w tej chwili w konstellacyę zewnętrzną nie został wprowadzonym żaden nowy czynnik. Stosunki są te same, jakie istnieją już od dość dawnego czasu.

Dobre wrażenie zrobiło w kołach europejskich oświadczenie Fergussona w Guildford, że w tej chwili niema najmniejszej przyczyny obawiania się, aby pokój zerwanym został.

Nawet głosy, nadchodzące z Francyi działają w sposób uspakajający. Korespondent *N. fr. Presse* miał w Paryżu rozmowę z osobistością, której stosunki są tego rodzaju, że może być dokładnie obeznaną tak z zapatrywaniami kół francuskich, jak i rosyjskich na ruchy wojskowe, które się obecnie nad granicą galicyjską uskuteczniają.

Na główne pytanie pomienionego korespondenta: „Czy fakt ruchów wojskowych rosyjskich i wywołane niemi głosy organów półurzędowych obudzają i we Francyi pewne obawy?“ — odpowiedziano: „Bezpośredniej obawy nie obudzają one tutaj, tembardziej, że wiadomości z Anglii nadchodzące, gdzie spraw Wschodu dotyczących strzegą bacznem okiem, są tego rodzaju, iż się wcześnie ukołysania wzburzonych w tej chwili bałwanów i powrotu normalnego stanu rzeczy spodziewać można. Aby się tak rzecz skończyła, pragnie nietylko świat cały, ale i decydujące koła francuskie.“

„Mniema Pan, zapytał dalej korespondent, że i prezydent Rzeczypospolitej podziela to zdanie?“ „Mogę Pana zapewnić, że słyszałem sam Prezydenta odzywającego się w tym duchu,“ odpowiedział na to zapytany.

„Ale zkąd się wziąść mogło, spytał dalej korespondent, że część opinii publicznej we Francyi wyrażała zdanie, jakoby nietylko zachowanie się Austryi w sprawie bułgarskiej było prowokacyjnem, ale nadto Austrya życzyła sobie alarmujących ruchów wojska rosyjskiego, chociaż cały świat zna pokojowe usposobienie Austryi i dowieść go łatwo można?“ Odpowiedź na to była:

„Poważne koła francuskie nie przyczyniały się do tego mylnego zdania w najmniejszej nawet mierze. W Rosyi zaś usprawiedliwiają ruchy te względami zdrowotnemi, większą łatwością wyżywienia i tym podobnemi względami.“

Kiedy korespondent nadmienił, że powody te poczytują powszechnie za pozorne; „mówią też, odrzekła badana osoba, że potrójne przymierze, obudziło obawy nagłego napadu na bezbronne okolice Rosyi i że z tego powodu Rosya od wszelkich niespo-dzianek zabezpieczyć się musi.“

Na pytanie, czy zajścia te mogą stać się jednak powodem jakiego zatargu, odpowiedziano: „Mniemam, że się można śmiało oddać optymistycznym zapatrywaniom, iż nic z tego nie wyniknie. Zdanie to podziela także nasz świat finansowy.“

W Sejmie czeskim uzasadniał wczoraj Dr Edward Gregr wniosek swój, dotyczący rozporządzenia Gautscha o szkołach średnich. „Austrya — rzekł Gregr — miała już wielu ministrów, którzy wywołali niechęć czeskiego narodu, ale żadnemu ministrowi nie powiodło się w tak krótkim czasie wywołać takie oburzenie, jak młodemu, rzekomo genialnemu ministrowi Gautschowi. Jestże to rozsądnie w czasie, w którym każdej chwili nieszczęsna wojna może wybuchnąć, paradować z podobnemi rozporządzeniami? Minister powinien rozważyć, iż ze względu na powszechny obowiązek służby wojskowej, nie należy niezadowolenia podsycać. Naród czeski jest przez tego młodego ministra nogami deptany, a gdyby istniał parlament taki, jaki w konstytucyjnem państwie istnieć powinien, musiałby Gautsch stanąć na ławie oskarżonych.“ Już ten wyjątek charakteryzuje dostatecznie namiętny ton mowy i przesadę poglądów fanatycznego przywódcy młodoczeskiego. W Sejmie czeskim przedłożone także zostało sprawozdanie Wydziału krajowego o wniosku hr. Henryka Clam-Martinitza względem zaprowadzenia drugiego języka krajowego, jako przedmiotu obowiązkowego w szkołach średnich. — W Sejmie morawskim podczas dyskusyi nad preliminarzem krajowych szkół średnich wniósł p. Chlumecky rezolucyę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę kwestyę zamienienia jednej lub więcej szkół średnich w szkoły rękodzielnicze, a to w porozumieniu z interesowanemi gminami i złożył sprawozdanie na następnej sesyi.“ Rezolucyę przyjęto. — W Sejmie dolno-austryackim wniósł Marszałek hr. Kinsky wybór z 16 członków złożonej komisyi, która obmyśli sposób, w jaki Austrya dolna ma godnie uczcić jubileusz 40-letnich rządów Najjaśniejszego Pana. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Węgierski minister handlu hr. Szechenyi podać się miał do dymisyi z powodu nadwątlonego stanu zdrowia. Świeżo donoszą, iż nie jest wykluczoną możebność wyzdrowienia hr. Szechenyi'ego, ale nieprawdopodobnem jest, aby podjął napowrót swe obowiązki ministeryalne. Mimo to nie myślą jeszcze o jego następcy, gdyż budżetu ministerstwa handlu bronić będzie wobec Izby sekretarz stanu Matlekowicz.

W tej chwili dochodzi nas wiadomość o podpisaniu traktatu handlowego Austro-Węgier z Niemcami, tudzież Austro-Węgier z Włochami. Traktat handlowy niemiecko-austryacki podpisany został przedwczoraj w Wiedniu. Obowiązujący dotychczas traktat przedłużono do 30 czerwca 1888 r.; jeżeli do 15 lutego 1888 r. nie nastąpi z żadnej strony wypowiedzenie tego traktatu, natenczas począwszy od d. 15 lutego 1888 r. obowiązywać on będzie dalej z prawem jednorocznego wypowiedzenia.

W Rzymie zaś podpisano traktat handlowy między Austro-Węgrami a Włochami. Traktat ten przedłożył prezes ministrów Crispi bezzwłocznie Izbie deputowanych, żądał nagłego jego traktowania i przekazania go komisyi specyalnej, przez prezydyum mianowanej, celem przyśpieszenia obrad, gdyż traktat ma już obowiązywać z d. 1 stycznia 1888 r. „Jest to obowiązkiem lojalności względem naszego sprzymierzeńca— rzekł Crispi— aby sprawa rychło załatwioną została.“ Wniosek Crispiego przyjęto. Powołana komisya już się ukonstytuowała, wybierając przewodniczącym byłego ministra Berti'ego, a referentem Boselli'ego. Obaj są dla traktatu przychylnie usposobieni. Zapewne w poniedziałek wejdzie ten traktat na porządek dzienny obrad Izby.

## Sejm krajowy.

*(8-me posiedzenie).*

**Lwów** 9 grudnia.

JE. Marszałek krajowy zagaił posiedzenie o godzinie 11 min. 35 przed południem.

JE. minister bar. Ziemiałkowski otrzymał urlop do końca sesyi sejmowej.

Petycye, których spis odczytał pos. St. hr. Badeni przekazano właściwym komisyom; wyliczamy tylko ważniejsze petycye:

Komisyi gminnej przekazano petycye: Wydziałów powiatowych w Jaśle, Żydaczowie, Husiatynie, Nadwórnie, Trembowli i Brzozowie w sprawie ściągania zaległości kas pożyczkowych gminnych w drodze politycznej egzekucyi.

Komisyi drogowej: Wydziału powiatowego w Czortkowie, w sprawie zmiany noweli drogowej.

Komisyi administracyjnej przekazano petycye: Włościan z Staryni, o przyznanie prawa polowania gminom i gospodarzom.

Komisyi prawniczej: petycyę Rady powiatowej w Cieszanowie i zwierzchności gminnej w Rawie ruskiej, o ustanowienie sądu kolegialnego w Rawie ruskiej.

Komisyi budżetowej: Wydziału gospodarczego dla przyjęcia lekarzy, którzy mają zjechać się we Lwowie, o subwencyę na cele zjazdu i wystawy. Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie o subwencyę 600 złr. na wydawnictwo *Tygodnika*.

Komisyi szkolnej: Kilku Rad szkolnych miejscowych o podwyższenie płac nauczycielskich.

Przedłożenie rządowe względem zmiany §§ 79, 80 i 81 ustawy gminnej, przekazano w pierwszem czytaniu komisyi gminnej. Wedle tego projektu mają dotyczące paragrafy brzmieć:

§ 79. Dodatkiem do podatku konsumcyjnego można obciążyć tylko konsumcyę w obrębie gminy; nie można nim obciążać produkcyi i obrotu handlowego. Nie mogą być zatem nakładane dodatki do podatków konsumcyjnych, które pobierane są przy produkcyi przedmiotów podatkowi podlegających, jak n. p. do podatku konsumcyjnego od piwa, gorących napojów spirytusowych itp.

§ 80. Do nałożenia dodatków przenoszących 20%, niedosięgających jednak 50% podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego, potrzebne jest zezwolenie Rady powiatowej.

Zezwolenie to potrzebnem jest nawet do nałożenia dodatków, przenoszących 5% podatków bezpośrednich, jeżeli tego wymaga jeden z członków należących do Rady gminnej według § 16 (radny bez wyboru).

Żądanie to jednak musi być wniesione do Rady gminnej na tem posiedzeniu, na którem dodatek uchwalony został, lub też do zwierzchności gminy najpóźniej w ciągu 8 dni po tem posiedzeniu.

Dodatki do podatków bezpośrednich albo do podatku konsumcyjnego w wysokości 50—100% dozwolone być mogą przez Wydział krajowy za zgodą politycznej władzy krajowej, jednakże najdłużej tylko na okres 5 lat.

Dodatki na dłuższy okres, aniżeli 5 lat, lub dodatki przenoszące 100% podatków bezpośrednich albo podatku konsumcyjnego, nakładane być mogą tylko na podstawie uchwały sejmowej i za Najwyższem zezwoleniem.

§ 81. Do zaprowadzenia opłat, nienależących do kategoryi dodatków do podatków bezpośrednich, lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju potrzebna jest ustawa krajowa.

Zezwolenie na dalszy pobór opłat tego rodzaju, ustawą krajową zaprowadzonych, po zgaśnięciu mocy obowiązującej odnośnej ustawy krajowej udzielone być może, jeżeli dalej zachodzą stosunki uzasadniające pobór opłat, przez Wydział krajowy za zgodą politycznej władzy krajowej, jednakże każdocześnie nie w wyższym wymiarze i nie na dłuższy okres czasu, aniżeli to dotąd odnośną ustawą było postanowione. Odmówienie prośbom tego rodzaju odnośnych gmin w każdym razie wymaga poprzedniej uchwały sejmowej. Pobór obciążających tylko interesowane strony taks gminnych według oznaczyć się mającej taryfy za pojedyncze przez reprezentacyę gminną w jej zakresie kompetencyjnym udzielone uprawnienia, da lej za używanie urządzeń gminnych i za czynności urzędowe, podejmowane w interesie odnośnych stron przez organa gminne (oględziny, poświadczenia itp.) dozwolony być może bez naruszenia ewentualnie istniejących specyalnych postanowień co do pojedynczych świadczeń tego rodzaju przez Wydział krajowy za zgodą politycznej władzy krajowej.

Pos. Władysław hr. Koziebrodzki umotywował znany już wniosek, zmierzający do wezwania rządu, aby w drodze ustawodawczej uregulował pobór podatków w gminach; zgodnie z życzeniem wnioskodawcy przekazała Izba wniosek ten komisyi podatkowej.

Następnie pos. Jaworski, opierając się na motywach: że ustawą z 21 maja r. b. w klasie VI. w pozycyach 23 do 27 ustanowione zostały taryfy cłowe od zboża i mącznych produktów w tej wysokości, jak one w cesarstwie niemieckiem ustawą z 20 lutego 1885 zaprowadzone zostały; że zrównanie taryf cłowych od zboża w monarchii austryackiej z temiż taryfami państwa niemieckiego nastąpiło z inicyatywy Rządu, który w tym celu §. 2 pierwotnego swego przedłożenia zmienił; że w cesarstwie niemieckiem zamierzone jest podwyższenie taryf cłowych od zboża i mącznych produktów, a tym sposobem utrudnienie lub uniemożliwienie odbytu rosyjskiego zboża w Niemczech, któreby odbytu szukać musiało w państwach z mniejszą taryfą cłową, jak ona w cesarstwie niemieckiem zaprowadzoną być ma; że nasz kraj jego handel zbożowy i rolnictwo przez to najbardziej narażony zostanie na dotkliwe straty, uzasadnił swój wniosek, opiewający: Sejm poleca komisyi kultury krajowej, ażeby zbadała sprawę podwyższenia taryfy cłowej od zboża i mącznych produktów w cesarstwie niemieckiem, aby zbadała oddziaływanie tego podwyższenia taryf cłowych na rolnictwo i handel zbożowy w Galicyi i przedłożyła w tym względzie Sejmowi sprawozdanie i dotyczące wnioski. Wniosek ten został przekazany komisyi kultury krajowej.

Pos. X. Siczyński umotywował swój wniosek w sprawie reformy niektórych postanowień ustawy drogowej, a Izba przekazała go komisyi drogowej.

W dalszym ciągu obrad uchwaliła Izba projekt ustawy, przedłożony przez komisyę adminisracyjną, a tyczący się przeniesienia gmin Bratkowce, Słonkowa, Burczyce stare i Burczyce nowe z okręgu jednej reprezentacyi powiatowej do innej.

Do komisyi prawniczej wybrała Izba dodatkowo posła Żywickiego.

Z kolei pos. Pilat przedłożył sprawozdanie komisyi gminnej o wnioskach Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy o obszarach dworskich, oraz § 16 ustawy gminnej. Z bardzo obszernego sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły: Na poprzedniej sesyi przedłożył Wydział wskutek uchwały Sejmu sprawozdanie o wpływie wolności dzielenia posiadłości tabularnych na wybory do Sejmu i do Rad powiatowych, tudzież na ustrój obszarów dworskich. W sprawozdaniu tem Wydział odłożył na przyszłość wnioski dążące do usunięcia ujemnego wpływu dzielenia posiadłości tabularnych na ustrój obszarów dworskich, a wniósł dwa projekty ustaw, zmierzające do przyznania prawa głosu t. z. wirylnego przy wyborach do Sejmu posiadaczom tych tylko dóbr tabularnych, od których roczna należytość w podatkach realnych wynosi co najmniej 25 zł., zaś przy wyborach do Rady powiatowej tym tylko posiadaczom dóbr tabularnych, którzy opłacają co najmniej 25 zł. podatków bezpośrednich. Obydwa projekty ustaw zostały przez Sejm uchwalone i otrzymały Najwyższą sankcyę. Obecnie przedłożył Wydział sprawozdanie o wpływie wolności dzielenia posiadłości tabularnych na ustrój obszarów dworskich, o którem komisya gminna niniejszem zdaje sprawę.

Zgodziwszy się na zasady projektu Wydziału krajowego, komisya przyjęła tekst projektowanych dwóch ustaw z zmianami stylistycznemi. Jedyną merytoryczną zmianą jest wprowadzone do § 8 postanowienie, że z braku porozumienia między współposiadaczami lub posiadaczami częściowymi na obszarze dworskim co do mianowania przełożonego obszaru, mianowany nim jest ten, za kim oświadczą się posiadacze, opłacający więcej niż połowę podatków realnych. Według dotychczasowego przepisu wszyscy współposiadacze lub posiadacze częściowi muszą się zgodzić na przełożonego; jeśliby choćby jeden tylko nie zgodził się, mianuje przełożonego polityczna władza powiatowa. Modyfikacya, przyjęta przez komisyę, wydawała się jej potrzebną, aby niezgodzenie się jednego posiadacza, lub kilku drobniejszych posiadaczy, nie pociągnęło za sobą zaraz uchylenia prawa mianowania. Zresztą nie jest to postanowienie czemś zupełnie nowem, gdyż według art. IX postanowień tymczasowych o urządzeniu gmin niegdyś poddańczych, wydanych w r. 1856 dla okręgu administracyjnego krakowskiego, rozstrzygała przy mianowaniu przełożonego obszaru dworskiego w razie niezgodności większość głosów.— Komisya wnosi tedy dwa projekty ustaw, z których pierwszy opiewa:

Ustawa zmieniająca postanowienia § 16 ustawy gminnej z 12 sierpnia 1866 r. Art.: I. § 16 ustawy gminnej z d. 12 sierpnia 1866 r. Nr 19 Dz. u. kr. zostaje uchylonym w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje: § 16. Radni bez wyboru. Każdy członek gminy opłacający przynajmniej szóstą część całej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przypisanych, niemniej każdy posiadacz wcielonej do gminy posiadłości tabularnej osobne ciało hipoteczne stanowiącej, od której roczna należytość w podatkach rządowych realnych, t. j. domowym i gruntowym najmniej kwotę dwadzieścia pięć złr. wynosi, ma prawo bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem Państwa austryackiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w §§ 3, 10 i 11 ordynacyi wyborczej dla gmin.

Za osobę nieużywającą własnowolności wykonywa to prawo jej prawny zastępca lub tegoż pełnomocnik.

Wojskowi w czynnej służbie i kobiety, jeżeli chcą z tego prawa korzystać, muszą, wszystkie zaś inne osoby mające to prawo, mogą je wykonywać przez pełnomocników.

Współposiadacze realności umocowują do wejścia w skład Rady gminnej jednego zpośród siebie lub inną osobę.

Radnego bez wyboru nie może zastępywać, kto

---

# Pan Wołodyjowski.

POWIEŚĆ

***Henryka Sienkiewicza.***

(56)

(Ciąg dalszy).

Tymczasem Basia cała była w ogniach, tak ją ta Mellechowiczowska historya zajęła, ale chciało się Basi, żeby i koniec był godny początku, więc potrząsając Ewą Nowowiejską, szeptała jej do ucha:

— Ewka, a ty jego miłowała? przyznaj się, nie zapieraj! Miłowałaś, ha? jeszcze miłujesz, co? jestem pewna! Bądź ze mną szczera. Komu się zwierzysz, jeśli nie mnie, niewieście! Prawie królewska krew w nim! Pan hetman mu dziesięć indygenatów, nie jeden, wyrobi. Pan Nowowiejski się nie sprzeciwi. Niechybnie i Azya cię jeszcze miłuje! Już ja wiem, już wiem, wiem!... Nie bój się! On we mnie ufność ma. Zaraz go wezmę na pytki. Bez przypiekania powie. Miłowała-żeś go okrutnie?... Miłujesz-że go jeszcze?

Ewka była jakby odurzona. Gdy Azya po raz pierwszy skłonność ku niej okazał, była jeszcze niemal dzieckiem, potem nie widziała go przez lat wiele i przestała o nim myśleć. Zostało jej po nim wspomnienie zapalczywego wyrostka, który był nawpół towarzyszem jej brata, a nawpół człowiekiem służebnym. Ale teraz, gdy ujrzała go znowu, stanął przed nią junak, piękny i groźny, jak sokół, oficer i słynny zagończyk, a do tego syn, wprawdzie obcego, lecz książęcego rodu. Więc i jej młody Azya przedstawił się zupełnie inaczej, więc widok jego oszołomił ją, a zarazem olśnił i upoił. Wspomnienia ocknęły się ze snu. Serce jej nie mogło pokochać junaka w jednej chwili, ale w jednej chwili poczuła w niem lubą do tego gotowość.

Basia, nie mogąc dopytać, zabrała ją, wraz z Zosią Boską, do alkierza i na nowo zaczęła nalegać.

— Ewka! gadaj prędko, ogromnie prędko! Miłujesz go?

Pannie Ewie łuna biła na twarz. Była to czarnowłosa i czarnooka panna, o krwi gorącej; ta krew na każdą wzmiankę o kochaniu falą uderzała jej na jagody.

— Ewka! — powtórzyła po raz dziesiąty Baśka — miłujesz go?

— Nie wiem — odrzekła po chwili wahania się panna Nowowiejska.

— Ale nie przeczysz? Oho! to już wiem! Jeno się nie wzdragaj! Ja pierwsza powiedziałam Michałowi, że go kocham — i nic! i dobrze! Musieliście się dawniej okrutnie kochać! Ha! teraz rozumiem! To on z tęskności za tobą taki zawsze ponury, jak wilk, chodził. Żołnierzysko mało nie uschło. Co między wami było? powiadaj!

— W lamusie mi powiedział, że mnie miłuje — szepnęła panna Nowowiejska.

— W lamusie! to dopiero! A potem co?

— Potem mnie ułapił i począł całować... — ciągnęła jeszcze ciszej panna.

— Niech go nie znam, tego Mellechowicza!... A ty co?

— A ja bałam się krzyczeć.

— Bała się krzyczeć! Zośka słyszysz? Kiedy się wasze kochanie wykryło?

— Ojciec nadszedł i zaraz go obuszkiem uderzył, potem mnie bił i jego kazał tak bić, tak bić, że dwie niedziele leżał!...

Tu panna Nowowiejska rozpłakała się po części z żalu, a po części z konfuzyi. Na ten widok załzawiły się zaraz i modre oczka czułej Zosi Boskiej, atoli Basia poczęła Ewę pocieszać:

— Wszystko to się skończy dobrze, moja w tem głowa! I Michała do roboty zaprzęgnę i pana Zagłobę. Już ja ich namówię, nie bój się!... Przed pana Zagłoby dowcipem nic się nie ostoi. Ty jego nie znasz. Nie płacz, Ewka, bo czas na wieczerzę.

Mellechowicza na wieczerzy nie było. Siedział w swojej izbie i grzał sobie na ogniu gorzałkę z miodem, którą następnie przelewał do mniejszej blaszanki i popijał, przegryzając sucharem. Pan Bohusz przyszedł do niego późną już nocą, aby się z nim o nowinach rozmówić.

Tatar posadził go zaraz na zydlu, obitym owczą skórą i postawiwszy przed nim pełny kusztyczek gorącego napoju, spytał:

— A pan Nowowiejski zawszeli chce chłopa swego ze mnie uczynić?

— Już o tem mowy niema — odparł pan podstoli nowogrodzki. — Prędzejby pan Nienaszyniec mógł się do ciebie przyznać, ale i jemu nic po tobie, bo tam już siostra jego albo zmarła, albo zgoła nie życzy sobie w losie odmiany. Pan Nowowiejski nie wiedział, ktoś był, gdy cię za konfidencyę z córką karał. A teraz i on jako ogłuszony chodzi, bo choć ojciec twój siła złego ojczyźnie naszej wyrządził, przecież wojownik był znakomity i zawsze, co krew, to krew. Dla Boga! nikt tu palca na cię nie zakrzywi, póki tej ojczyźnie wiernie służysz, zwłaszcza, że wszędy masz przyjaciół.

Dlaczegobym jej nie miał wiernie służyć?— odparł Azya. — Mój ojciec was bił, ale on był poganin, ja zaś Chrystusa wyznaję.

— Otóż to jest! oto jest. Nie możesz ty już do Krymu wracać, chyba z utratą wiary, że zaś musiałaby iść za tem i utrata zbawienia, więc żadne dobra ziemskie, ani godności, wynagrodziłby ci tego nie mogły. Po prawdzie, toś ty wdzięczność winien i panu Nienaszyńcowi i panu Nowowiejskiemu, bo pierwszy z nich z pomiędzy pogan cię wydobył, a wtóry, w prawdziwej wierze wyhodował.

Na to Azya:

— Ja wiem, że ja im wdzięczność winien i postaram się wypłacić. Słuszneś waszmość zauważył, że siła tu dobrodziejów znalazłem!

— Tak to mówisz, jakby ci gorzko w gębie było, a policz sam życzliwych.

— Jegomość pan hetman i waszmość w pierwszym rzędzie: to do śmierci będę powtarzał. Kto więcej, to nie wiem...

— A komendant tutejszy? Czy ty myślisz, że onby cię w czyjekolwiek ręce wydał, choćbyś nie był Tuchajowym synem? A ona! a pani Wołodyjowska! Słyszałem przecie, co o tobie przy wieczerzy mówiła. Ba! a jeszcze przedtem, gdy Nowowiejski cię poznał, zaraz za tobą poczęła się oponować! Pan Wołodyjowski wszystkoby dla niej uczynił, bo on świata za nią nie widzi, siostra zaś brata nie może więcej miłować, jako ona ciebie. Przez całą wieczerzę z gęby jej nie schodziło twoje imię.

Młody Tatar pochylił nagle głowę i począł dmuchać w półkwaterek gorącego napoju; przyczem, gdy do dmuchania wydął sinawe nieco wargi, twarz uczyniła mu się tak dzika i tak tatarska, że aż pan Bohusz rzekł:

— Dalibóg, jakiś ty wszelako w tej chwili do starego Tuchaj beya podobny, to przechodzi imaginacyę. Znałem go przecie doskonale, widywałem go i na chańskim dworze i w polu; jeździłem do jego sieheńia mało dwadzieścia razy.

— Niech Bóg błogosławi sprawiedliwym, a zaraza niech wydusi krzywdzicieli! — odrzekł Azya. — Zdrowie hetmańskie!

Pan Bohusz wypił i rzekł:

— Zdrowie i długie lata! Garść nas wprawdzie tych, którzy przy nim stoimy, ale prawdziwych żołnierzy. Da Bóg, nie damy się tym łuszczybochenkom, co sejmikować tylko umieją i panu hetmanowi zdradę przeciw królowi zadawać. Szelmy! To my dzień i noc czołem do nieprzyjaciela stoim, a oni dzieżki pełne bigosu i jagieł wożą, a łyżkami w nie bębnią! Ot, ich robota! Pan hetman posła za posłem śle, o pomoc dla Kamieńca prosi, jako Kassandra upadek Ilium i narodu Priama przepowiada, a ci o niczem nie myślą, jeno ciągle dochodzą, kto przeciw królowi zawinił?

— O czem waszmość mówisz?

— Et, nic! Uczyniłem comparationem naszego Kamieńca z Troją, aleś ty pewnie o Troi nie słyszał. Niech się jeno uspokoi trochę, a pan hetman indygienat ci wyrobi, szyję daję! Czasy idą takie, że okazyi ci nie zbraknie, jeśli szczerze chcesz się sławą okryć.

— Albo ja się sławą pokryję, albo mnie ziemia pokryje.... Usłyszysz waść o mnie, jako Bóg na niebie.

— A cóż tamci? co Kryczyński? wrócą? nie wrócą? Co teraz czynią?

— Po sieheniach stoją: jedni w Urzyjskim stepie, inni dalej. Ciężko im się ze sobą porozumieć, bo daleko. Mają rozkaz na wiosnę do Adryanopola wszyscy ruszać i żywności co najwięcej brać ze sobą.

— Na Boga! to jest ważne, bo jeśli w Adryanopolu będzie wielki wojskowy kongres, to wojna z nami pewna. Trzeba pana hetmana zaraz o tem uwiadomić. On też myśli, że wojna nastąpi, ale to byłby już niechybny znak.

— Halim mówił mi, iż tam pomiędzy nimi mówią, jako i sam sultan do Adryanopola ma zjechać.

*(Ciąg dalszy nastąpi).*

nie jest obywatelem państwa austryackiego, nie używa własnowolności lub względem kogo zachodzą okoliczności wykluczające lub wyłączające w §§ 3, 10 i 11 ordynacyi wyborczej dla gmin wskazane. Zastępca może tylko jednę osobę zastępywać. Jeżeli zastępca już co do swojej osoby należy do Rady gminnej, głos jego przy głosowaniu podwójnie ma być liczony.

Art. II. Wykonanie tej ustawy poruczam memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Po dyskusyi, w której brał udział p. Romanowicz i p. Antoniewicz, przyjęła Izba powyższy projekt ustawy bez zmiany.

Nastąpiły rozprawy nad drugim projektem ustawy, zmieniającym niektóre postanowienia ustawy o obszarach dworskich z 12 sierpnia 1866 r., oraz stanowiącym o rozkładzie wydatków i ciężarów publicznych obszaru dworskiego na posiadłości w obrębie obszaru tegoż położone.

W rozprawie ogólnej, a następnie szczegółowej zabierali głos pos. Lasocki, wnosząc rozmaite poprawki stylistyczne do § 1. Poprawki te nie utrzymały się, a Izba uchwaliła: Art. I. Postanowienie §§ 1, 2, 3, 4, 8, 11, 14 i 15 ustawy o obszarach dworskich z dnia 12 sierpnia 1866 r. Nr 20. Dz. u. kr. zostają uchylone w dotychczasowej osnowie, a w ich miejsce wstępują następujące postanowienia.

§. 1. Obszary dworskie. Posiadłości ziemskie, niegdyś dominikalne, obecnie do związku gminnego nie należące, które już przed dniem wejścia w życie ustawy z d. 1 listopada 1868 r. Nr 25. dz. u. kr. t. j. przed dniem 8 grudnia 1868 r. istniały jako odrębne posiadłości tabularne, pozostaną i nadal wyłączone ze związku gminnego. Z posiadłości, które na gruntach niegdyś dominikalnych powstały po wejściu w życie rzeczonej ustawy, pozostaną i nadal wyłączone ze związku gminnego te posiadłości, od których roczna należytość w rządowych podatkach realnych t. j. gruntowym i domowym wynosi co najmniej 25 złr. a. w.

Przy obliczeniu powyższej kwoty dwadzieścia pięć złr. podatków realnych, posiadłości niegdyś dominikalne jednego i tego samego posiadacza, w obrębie jednej gminy katastralnej położone, uważane będą za jedną całość.

Posiadłości wyłączone ze związku gminnego, a położone w obrębie jednej i tej samej gminy katastralnej, stanowią jeden obszar dworski.

Wszystkie inne posiadłości na gruntach niegdyś dominikalnych, tak istniejące obecnie, jak i te, które w przyszłości powstaną, wcielone będą do związku gminy miejscowej.

Posiadłości niegdyś dominikalne położone w obrębie miasta w każdym razie należą do związku gminy tego miasta.

Do tego paragrafu zabrał głos JE. Namiestnik p. F. Zaleski i zwrócił uwagę Izby na słowa „gminy katastralnej", znajdujące się w 2 i 3 alinei wymienionego paragrafu. Należałoby te słowa zastąpić innym wyrazem, a to z powodu, iż posiadłości wyłączone ze związku gminnego mogą znajdować się w dwóch gminach katastralnych.

Pos. Kazimierz hr. Badeni, jako przewodniczący komisyi gminnej, zaznaczył, że uwaga JE. Namiestnika jest bardzo trafną i słuszną, to też komisya, zastanawiając się nad tą uwagą, przyszła do przekonania, że słowa „gminy katastralnej" zastąpić należy słowem „miejscowość."

Pos. Abrahamowicz czyni wniosek, ażeby Izba ten projekt ustawy odesłała napowrót do komisyi gminnej w celu poczynienia w nim poprawek po myśli życzenia JE. Namiestnika.

Pos. Kazimierz hr. Badeni, nadmienia, że komisya zastanawiała się już nad tą poprawką proponowaną przez p. Namiestnika i przyjęła ją, byłoby więc rzeczą zbyteczną odsyłać cały projekt napowrót do komisyi.

Pos. Abrahamowcz, po tem wyjaśnieniu, cofnął swój wniosek, a Izba uchwaliła § 1 według brzmienia proponowanego przez komisyę, zmieniając tylko słowa „gminy katastralnej" na słowo „miejscowość."

Do następnych paragrafów czynił pos. Lasocki dalsze poprawki stylistyczne; Izba odrzuciła je, a natomiast uchwaliła bez zmiany projekt przedłożony przez komisyę, a mianowicie:

§ 2. Wcielenie do gminy. Posiadłość do związku gminnego w myśl § 1 nienależąca, może na żądanie posiadacza za zgodą gminy po wysłuchaniu zdania reszty posiadaczy posiadłości, wchodzących w skład obszaru dworskiego, zostać do związku gminy wcieloną, jeżeli przeciw takiemu żądaniu ani polityczna władza krajowa, ani Wydział krajowy nic nie zarzuci.

§ 3. Umowa z gminą. Posiadacz obszaru dworskiego lub części jego, żądający wcielenia, może zawrzeć z gminą umowę względem wymiaru ciężarów i sposobu uiszczania powinności, mających ze związku gminnego przypaść na jego posiadłość.

Do ważności takiej umowy potrzebnem jest zatwierdzenie politycznej władzy krajowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 4. Wcielenie do związku gminy w §§ 1 i 2 niniejszej ustawy przewidziane zarządzi polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

O powstawaniu nowych posiadłości, które w myśl § 1 wcielone być mają do gminy, zawiadamiać będzie c. k. urząd podatkowy polityczną władzę krajową za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej.

Po dokonaniu wcielenia do gminy nabywają posiadacze wcielonych posiadłości prawa i obowiązki członków gminy, nie nabywają jednak przez samo to wcielenie prawa użytkowania z dobra gminnego.

Z powodu spóźnionej pory przerwał JE. Marszałek posiedzenie i polecił posłowi St. Badeniemu odczytać następujący wniosek posła Madeyskiego i towarzyszy:

„Zważywszy, że z powodu szybkiego przyrostu szkół ludowych i znacznego rozwoju szkół średnich, czynności Rady szkolnej krajowej się mnożą, a utrzymanie ich w ciągłej i jednolitej łączności, zwłaszcza w kraju tak rozległym jak Galicya, nie da się zapewnić bez poruczenia kierownictwa zarządu szkolnego osobie, zadaniu temu stale i wyłącznie oddanej, z zastrzeżeniem praw c. k. Namiestnika, jako przewodniczącego Rady szkolnej krajowej;

„zważywszy, że wtenczas dopiero kraj będzie mógł oczekiwać od Rady szkolnej krajowej równie trudnej jak pożądanej inicyatywy w organizacyi i kierunku wychowania publicznego, jeżeli rozstrzelona i szczegółowa czynność wszystkich członków Rady szkolnej krajowej, referentów administracyjnych i inspektorów szkolnych krajowych skupi się około kierownika, któryby w sprawach szkolnych posiadał fachowe wykształcenie i powagę, a tem samem mógł za nie przyjąć moralną odpowiedzialność;

„zważywszy wreszcie, że ustanowienie takiego stałego zastępcy c. k. Namiestnika ułatwiłoby także wewnętrzny rozkład czynności Rady szkolnej tego rodzaju, ażeby jej członkowie w mniejszych kompletach wspólnie z tym zastępcą podejmowali bieżącą część pracy, zaś Rada szkolna w całości mogła uważać za główny obowiązek załatwianie spraw zasadniczej natury, oraz tem lepiej czuwać nad wykształceniem publicznem w duchu rzeczywistych potrzeb i powszechnych życzeń naszego kraju —

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby u Najjaśniejszego Pana wyjednał Najwyższe postanowienie, przyzwalające na ustanowienie przy Radzie szkolnej krajowej zastępcy c. k. Namiestnika, któryby kierownictwu spraw szkolnych stale i wyłącznie się oddawał."

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Dalej odczytał pos. St. hr Badeni dwie interpelacye, wystosowane do JE. komisarza rządowego: pierwsza z nich posła Żurowskiego i tow. domaga się wyjaśnienia, dlaczego fundacya stypendyjna ś. p. kanonika Bachórskiego, zmarłego w r. 1880, dotychczas nie weszła w życie? — druga zaś interpelacya posła X. Kowalskiego i tow. poruszyła sprawę funduszu wdów i sierót po gr. kat. duszpasterzach.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 35 po południu; następne posiedzenie w sobotę o godz. 12 w południe.

---

W sprawie zmiany §§ 79—81 ustawy gminnej piszą nam ze Lwowa d. 9 b. m.:

Przekazane wczoraj w Sejmie w pierwszem czytaniu komisyi gminnej przedłożenie rządowe o zmianie §§ 79, 80 i 81 ustawy gminnej nie ma na celu żadnej zasadniczej reformy, ale posiada taką praktyczną doniosłość, że życzyć sobie należy, aby bez zmiany uchwalone zostało. Chodzi tu o oszczędzenie, a przynajmniej o znaczne zmniejszenie tego trudu i zachodu, z jakim połączone jest dotąd dla Sejmu i dla władz tak rządowych jak i autonomicznych owo corocznie się powtarzające i szablonowo traktowane zezwalanie na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków i samoistnych opłat gminnych.

Według projektu rządowego zezwalanie na pobór dodatków po nad 50%, aż do 100% podatków bezpośrednich lub konsumcyjnych na okres czasu nie dłuższy nad 5 lat miałoby należeć już nie do Sejmu, lecz do Wydziału krajowego i Namiestnictwa. Dopiero dodatki wynoszące więcej niż 100% podatków, lub mające trwać dłużej aniżeli 5 lat, miałyby opierać się o Sejm i wymagać uchwały jego, oraz zatwierdzenia cesarskiego. Ponieważ każda gmina może się ograniczyć do 5-letniego poboru, a żądanie wyższych nad 100% dodatków stanowi dotąd jeszcze u nas (dzięki Bogu!) wyjątek raz lub dwa razy na sesyi sejmowej zachodzący, przeto w razie uchwalenia projektu rządowego Sejm prawie zupełnie byłby uwolniony od szablonowych, jednostajnie traktowanych i jednakowo załatwianych przedłożeń dodatkowych, któ re dziś poruszają cały aparat regulaminowy i wymagają kilka razy więcej pisaniny, aniżeli to miejsce mieć będzie wtedy, gdy rzecz przejdzie do zakresu egzekutywy.

Opłaty gminne miałyby i nadal być zaprowadzane drogą ustawodawczą, bo u nas nowy ciężar publiczny wymaga całej powagi ustawy, aby interesanci pogodzili się z koniecznością już nieuniknioną. Skoro jednak pewna opłata już się przyjmie w gminie, skoro interesanci pogodzą się z losem, może i tutaj dalsza akcya przejść do egzekutywy. To też projekt rządowy stanowi, że Wydział krajowy i Namiestnictwo mogą przedłużać pobór takich opłat po zgaśnięciu ustawy, jednakże na okres nie dłuższy i w wymiarze nie wyższym, aniżeli to stanowi pierwotna ustawa. Przytem zastrzega projekt, że w razie przedłużenia poboru musi być sprawdzonem, że stosunki, które spowodowały zaprowadzenie opłaty, nie uległy zmianie, że zatem konieczność zaprowadzenia ciężaru istnieje ciągle. Efekt praktyczny projektu rządowego będzie ten, że z mnóstwa corocznych przedłożeń o poborze opłat gminnych pozostaną sejmowi do załatwienia tylko te, w których chodzi o pierwsze wprowadzenie ciężaru w życie, a więc tylko cząstka dzisiejszego balastu.

Ważnem i praktycznem dla gospodarki gminnej jest postanowienie projektu, że gminy mogą za zezwoleniem Wydziału krajowego i Namiestnictwa pobierać od stron interesowanych taksy według ustanowionej taryfy za pewne tylko dla tych interesowanych stron spełniane funkcye organów gminnych, dalej za używanie pewnych urządzeń gminnych i za pewne przez gminę w jej zakresie kompetencyjnym przyznane uprawnienia. Zatem wystawianie różnych poświadczeń, wydawanie konsensów, zarządzanie oględzin itd. będzie mogło stać się źródłem dochodu dla gminy bez uciążliwości dla ogółu, a nawet i dla dotkniętych, boci przecież tylko odwzajemnić się mają w małym stopniu za otrzymane korzyści. Pobór takich taks jest tak samo uzasadniony, jak pobór państwowych należytości za pewne w interesie pojedynczych osób przez organa rządu spełniane funkcye. W innych krajach koronnych istnieją już od dawna osobne ustawy o poborze taks gminnych. U nas taksy w ramach dzisiejszej ustawy muszą uchodzić za samoistne opłaty, a wskutek tego dotąd należą do ustawodawczej kompetencyi, o ile specyalne ustawy nie zawierają już postanowień uprawniających do poboru taks pewnego ściśle oznaczonego rodzaju.

---

Piszą nam ze Lwowa d. 8 grudnia:

☐ Zaraz po posiedzeniu sejmowem odbyło się także posiedzenie komisyi prawniczej. Skutkiem wniesionych petycyj: Towarzystwa politechnicznego o głos wirylny dla rektora politechniki, tudzież o przyznanie kwalifikowanym technikom prawa wyborczego z tytułu osobistej kwalifikacyi, a wreszcie miasta Podgórza o prawo wyboru posła, komisya prawnicza, idąc za wnioskiem rektora Zolla, uchwaliła przedłożyć Sejmowi wniosek na odstąpienie powyższych petycyj Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania potrzeby zmiany ordynacyi wyborczej i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjęła referat p. Struszkiewicza o kraj. niższych szkołach rolniczych, a komisya budżetowa załatwiła na wieczornem posiedzeniu rubr. I i II (koszta reprezentacyi i zarządu) wydatków budżetu krajowego na r. 1888, przyjmując z nieznacznemi zmianami wydatki tych rubryk w wysokości preliminowanej przez Wydział krajowy.

Na posiedzeniu tem obradowano również nad wnioskiem p. Koziebrodzkiego w sprawie poselskich kosztów podróży.

---

Piszą nam ze Lwowa d. 9 grudnia:

☐ Po posiedzeniu sejmowem obradowały: klub środka, komisye: bankowa, administracyjna i drogowa.

Klub środka obradował nad postawionem na jutrzejszym porządku dziennym sprawozdaniem komisyi prawniczej o petycyach lwowskiego Towarzystwa politechnicznego w sprawie nadania głosu wirylnego każdoczesnemu rektorowi szkoły politechnicznej lwowskiej i w sprawie przyznania kwalifikowanym technikom prawa wyborczego, wreszcie o petycyi miasta Podgórza w sprawie nadania mu prawa odrębnego wyboru posła do Sejmu. Jak już w wczorajszym liście doniosłem, komisya prawnicza stawia wniosek, polecający Wydziałowi krajowemu, aby dokładnie zbadał potrzebę zmiany obecnie obowiązującej ordynacyi wyborczej i sprawozdanie w tym przedmiocie złożył na najbliższej sesyi sejmowej. Klub środka pragnąłby, aby rozdzielono sprawę poruszoną petycyami Towarzystwa politechnicznego, a petycyą gminy miasta Podgórza, nie powziął jednak formalnej uchwały pod tym względem.

Komisya administracyjna obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy budowniczej dla miasteczek, poczem rozpoczęła narady nad projektem dla wsi. Zmian zasadniczej natury w projekcie dla miasteczek nie poczyniono, zmodyfikowano tylko niektóre postanowienia.

Komisya drogowa zastanawiała się w obecności komisarza rządowego nad przedłożonym przez Wydział krajowy projektem do zmiany niektórych postanowień ustawy o publicznych dojazdach kolejowych. Poczyniono niektóre zmiany stosownie do życzenia, objawionego przez komisarza rządowego, mianowicie co do postanowień 5go paragrafu. W ciągu przyszłego tygodnia przyjdzie komisya ze sprawozdaniem w tym przedmiocie do Sejmu, a skoro projekt uzyska w pełnej Izbie aprobatę, rząd wedle oświadczenia komisarza nieomieszka ze względu na pilną potrzebę ustawowego uregulowania tej kwestyi przedłożyć co rychlej rzeczonej noweli do sankcyi.

Komisya bankowa obraduje do chwili, gdy list niniejszy oddaję na pocztę.

Na porządku dziennym jutrzejszego (sobotniego) posiedzenia jest wybór komisyi dla spraw przemysłowych z 9 członków. Komisya „matka" po dzisiejszem posiedzeniu proponuje pp. Abrahamowicza, Bobrzyńskiego, Chrzanowskiego, Golejewskiego, Romanowicza, Sanguszkę, Weigla, Wierzbickiego i Tadeusza hr. Dzieduszyckiego.

---

Na jednem z ostatnich posiedzeń sejmowej komisyi gminnej złożył starosta Dr Br. Łoziński, jako komisarz rządowy, oświadczenie w sprawie projektu ustawy gminnej dla 28 miast galicyjskich. Według tego oświadczenia, stanowisko rządu jest przychylne reformie ustawy gminnej, zmierzającej do wytworzenia sprężystszych organów administracyi gminnej. Projekt wydania osobnej ustawy gminnej dla znaczniejszych miast jest uzasadniony w stosunkach, które już obecnie wytworzyły faktyczną różnicę w organizacyi urzędów gminnych po miastach i gminach wiejskich. Ze stanowiska rządowego wymaganem być musi zastrzeżenie w nowej ustawie organom administracyi państwowej praw nadzoru w zupełnie takim samym zakresie, jak to stanowi obecnie obowiązująca ustawa gminna, dalej zatrzymanie postanowień dzisiejszej ustawy gminnej co do załatwiania agend poruczonego zakresu działania przez magistraty i co do toku instancyj w agendach tego rodzaju. Jeżeli wybór burmistrza w miastach miałby ulegać zatwierdzeniu przez Wydział krajowy, to ze względu na agendy poruczonego zakresu działania musiałaby ustawa w tej mierze zastrzedz równouprawnioną kooperacyę dla krajowej władzy politycznej. Ze stanowiska rządowego podniesione zostało dalej żądanie, aby burmistrz jak dotąd miał prawo i obowiązek zawieszania uchwał reprezentacyi gminnej, przekraczających zakres działania Rady gminnej lub sprzeciwiających się ustawom. W końcu zaznaczył starosta Dr Łoziński, że wymagałyby bliższego rozpatrzenia kwestye, czy magistrat z płatnymi assesorami i odpowiednio ukwalifikowanymi urzędnikami gminnymi nie będzie stanowić kombinacyi kosztownej, a przytem i trudnej; czy dalej od assesorów płatnych, wybieranych z poza łona Rady miejskiej, nie należałoby wymagać takiej samej kwalifikacyi, jak od urzędników miejskich; czy wreszcie postanowienie, że w pewnych wypadkach w razie niezgodności uchwał Magistratu i Rady miejskiej, oba ciała mogą się odwoływać do wyższej instancyi, da się zupełnie pogodzić ze stanowiskiem Rady miejskiej, jako instancyi wyższej wobec Magistratu.

---

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Juliusza Imrichowskiego z Rzeszowa do Jarosławia, a asystentów pocztowych: Zygmunta Pröckla ze Lwowa do Przemyśla i Zygmunta Rogosza z Tarnowa do Stryja.

## Rozmaitości Polityczne.

W sprawie koncentracyi wojsk rosyjskich pisze *N. fr. Presse*:

Wzmocnienie wojsk, stacyonowanych w warszawskim okręgu wojskowym, uważają powszechnie jako zarządzenie zagrażające pokojowi i dlatego zdaje nam się, że będzie na czasie wyjaśnienie znaczenia koncentracyi wojsk rosyjskich na granicy austryackiej i niemieckiej.

Od gruntownej reformy wojskowej, która się rozpoczęła w r. 1874 zaprowadzeniem powszechnej służby wojskowej, przeprowadzono w istocie zasadę organizacyi w najszerszym zakresie i dążono do sparaliżowania trudności, połączonych z mobilizacyą armii, w ten sposób, iż stale zgromadzano i utrzymywano większe oddziały wojska na granicy zachodniej.

Wskutek tego w okręgu wojskowym wileńskim, warszawskim, kijowskim i odesskim znajduje się 57% piechoty, 60% kawaleryi, a 56% artyleryi całej siły zbrojnej europejskiej Rosyi. O wiele więcej zatem niż połowa tej siły zbrojnej zgromadzona jest stale w pasie zachodniego i południowo-zachodniego terytoryum granicznego.

Chcąc ocenić cel i znaczenie tej, nie w czasie wojny lub przygotowań wojennych, lecz w czasie największego spokoju skoncentrowanej na granicy siły zbrojnej, koniecznem jest odróżnienie żywiołu ofenzywnego tejże od defenzywnego. Żywioł ofenzywny uosabiają dywizye kawaleryi, których przeznaczeniem jest natychmiast po wypowiedzeniu wojny przekroczyć granicę i całą swą siłę wytężyć w tym kierunku, ażeby przeszkodzić mobilizacyi i marszowi wojska nieprzyjacielskiego, względnie takowe opóźnić i w ten sposób przysporzyć czasu do przygotowania się własnej armii. — Nie będziemy tu poruszać kwestyi, o ile i jak dalece może to zadanie spełnić kawalerya rosyjska. Ilość, organizacya i uzbrojenie dywizyj kawaleryi rosyjskiej, stacyonowanej w pasie pogranicznym, robi z tejże potężną siłę zaczepną, a na wzrost tejże można zupełnie słusznie spoglądać niedowierzająco.

Jeżeli sobie wyobrazimy pas graniczny, leżący w szerokości 15 mil wzdłuż granicy od Kłajpedy aż po Prut, to w pasie tym jest stacyonowanych w zwykłych warunkach 9 dywizyj kawaleryi, to jest ilość kawaleryi, która tak w czasie pokoju, jak i wojny ma 31,527 ludzi i 108 dział. Masa ta kawaleryi jest rozdzieloną w ten sposób, iż wzdłuż granicy niemieckiej, a mianowicie w Kownie (w odległości 9 mil od granicy), w Suwałkach (w odległości 4 mil od granicy), w Białymstoku (w odległości 12 mil od granicy), w Łomży (w odległości 5 mil od granicy) i w Włocławku (w odległości 6 mil od granicy) jest stacyonowanych razem 5 dywizyj, a wzdłuż granicy austryackiej, mianowicie w Zamościu (w odległości 5 mil od granicy), w Dubnie (5 mil od granicy) i między Proskurowem a Kamieńcem Podolskim (bezpośrednio na granicy leżącym), razem trzy dywizye są stacyonowane. Dywizyę, która jest stacyonowaną w Częstochowie (w odległości 2 mil od granicy niemieckiej), należy uważać jako siłę, mogącą być tak przeciw Niemcom, jak i Austryi użytą. Z 5 dywizyj, stojących na granicy niemieckiej, żadna nie może być wysłaną natychmiast i bez wszelkich trudności na granicę austryacką; natomiast brygada kawaleryi, stojąca w Warszawie i dywizya kawaleryi z Kiszyniewa mogą być użyte na granicy austryackiej, tak, iż granica ta jest strzeżoną przez 5½ dywizyj konnych, które mają razem 19,041 ludzi i 66 dział.

Co się tyczy defenzywnego żywiołu armii pogranicznej, to należy do takowej zaliczyć całe wojsko, z wyjątkiem kawaleryi. — Piechoty wraz z rezerwą liczy wileński okręg wojskowy 128 batalionów, okręg wojskowy warszawski 152 batalionów, a okręg wojskowy kijowski 76 batalionów.

W trzech tych okręgach terytoryalnych stoi załogą 256 batalionów piechoty, które mogą być do operacyj wojennych użyte. Wojsko to składa się z dywizyi piechoty, dywizyi rezerwy, z brygady strzelców i brygady saperów i wynosi 256 batalionów na stopie pokojowej. Podczas wybuchnięcia wojny więcej niż połowa tego wojska musiałaby być skompletowaną rezerwą zapasową. Koncentracya zatem piechoty nie może mieć innego celu, jak zapobiegnięcie inwazyi nieprzyjacielskiej. — O zużytkowaniu tego wojska w celach zaczepnych nie myśli żaden wojskowy rosyjski, albowiem podczas wojny francusko-niemieckiej przekonano się, że oddziały *en cadre* (tj. niewyczekujące wojsk, przeznaczonych do ich uzupełnienia), prowadzone do boju należy uważać jako zmarnowane siły. Najwyżej kilka batalionów strzelców, których po cztery stoi załogą w Wilnie, Włocławku, Częstochowie i Tulczynie, mogłoby być przydzielonych do dywizyj kawaleryi, i w tym razie możnaby uważać takowe, jako bezużytecznie poświęcone. Całą potężną siłę, składającą się z 256 batalionów, które w trzech guberniach zachodnich stoją załogą, należy uważać jako siłę czysto obronną, a na przewagę liczebną tejże wobec sił sąsiednich prowincyj, a więc wobec Prus Wschodnich, Poznańskiego, Szląska i Galicyi, nie należy brać żadnego względu. To samo odnosi się do artyleryi pieszej, która stoi załogą w zachodnich guberniach. Artyleryi tej wraz z rezerwą jest w okręgu wileńskim, warszawskim i kijowskim nie mniej, jak 137 bateryj o 1096 działach. Ale baterye te znajdują się również na stopie pokojowej, a w brygadach rezerwy, na o wiele zmniejszonej stopie pokojowej i musiałyby takowe naprzód być zmobilizowane, zanimby można pomyśleć o użyciu ich do operacyj wojennych. Jako szczególniejszą przeszkodę, wpływającą na opóźnienie szybkości mobilizacyi, należy uważać koncentracyę wojsk na granicy, gdyż przez to droga, którą muszą odbyć transporty zapasowe z wewnątrz państwa, znacznie się przedłuża. Korzyść zaś, wynikająca z możności dysponowania natychmiastowego większemi masami, nie stoi w porównaniu ze szkodą, jaką opóźnienie mobilizacyi ze sobą sprowadza. Wskutek tego ani Niemcy, ani Austrya nie naśladowały systemu rosyjskiego gromadzenia wojsk na granicy, i oba państwa ograniczyły się na tem, iż zaczepnemu żywiołowi armii rosyjskiej przeciwstawiły odpowiednią ilość kawaleryi, bez współubiegania się o formalną konkurencyę w tym względzie.

Koncentracya zatem większych mas wojska w rosyjskich prowincyach pogranicznych, przeprowadzana stale od lat dziesięciu, ma na celu powetować powolność mobilizacyi przez zaczepną i odporną siłę, zgromadzoną na granicy. Wzmocnienie piechoty i artyleryi można uważać tylko jako środek prewencyjny, a znaczenie tegoż środka jest osłabionem przez zachodzące wskutek tego niebezpieczeństwo przedłużania czasu, przeznaczonego na mobilizacyę.

Tylko w zupełności gotowe do wojny wojska można uważać za *atout* w ręku, który można zagrać natychmiast po wypowiedzeniu wojny i o którym powiedzieć można, że im więcej ma się jeszcze podobnych atutów w ręku, tem pewniejsza jest szansa wygranej. Ani rosyjska piechota, ani artylerya polna, lecz tylko dywizye kawaleryi wraz z konnemi bateryami są co chwila przygotowane do wymarszu, i wzmocnienie tylko tych dywizyj może obudzić żywe niedowierzanie.

Jeżeli jest prawdą, iż rosyjski zarząd wojskowy 13tą dywizyę kawaleryi, stojącą dotychczas załogą w Rjazaniu, wraz z jej bateryami konnemi ściągnął na polskie terytoryum nadgraniczne, bez wysłania natomiast innej dywizyi, stojącej na pograniczu, do Rjazania; jeżeli zatem nastąpiło w istocie wzmocnienie kawaleryi, a nie zwykła dyslokacya tejże — natenczas można zupełnie słusznie spoglądać z zaniepokojeniem w stronę rosyjskiej granicy.

---

*Politik* pisze o politycznej sytuacyi:

Przypuszczamy i oczekujemy, iż przed nieszczęsnem rozstrzygnięciem o pokoju lub wojnie, do której w obecnej fazie wzajemnych stosunków między Austro-Węgrami a Rosyą nie zachodzi, zdaniem naszem, konieczna potrzeba, wyczerpanemi zostaną wszelkie środki dyplomatyczne, aby powstrzymać rozpoczęcie się wojennej rozgrywki. Ale lubo wielką jest potrzeba pokoju wszystkich ludów Austryi, lubo usilnem jest życzenie czeskiego narodu, aby starcie zbrojne z Rosyą z naszej strony nastąpiło tylko na wypadek narzuconej nam koniecznej obrony, to jednak wobec grożącego wspólnej ojczyźnie niebezpieczeństwa, stanie naród czeski w zwartym szeregu i będzie gotów ofiarować mienie i krew za ostoję praw i wolności, tak jak się to działo dotąd z pełną ofiarnością wśród najtrudniejszych okoliczności. Tego zresztą samo przez się rozumiejącego się zapewnienia, nie uważamy obecnie za zbyteczne, gdyż niektóre organa opozycyi nadużywają pewnych fałszywych i błędnych kroków do podejrzeń przeciw patryotyzmowi austryackich Słowian. Te zresztą odosobnione objawy zostały, jak należy, przez najkompetentniejsze polityczne i narodowe powagi ocenione, a nie jest rzeczą lojalną, przedstawiać takowe, jako poważne niebezpieczeństwo dla monarchii. Należy i trzeba przeciw nim we właściwym czasie wystąpić, aby nie dać im wzróść do rzeczywistego niebezpieczeństwa, jak to uczynili słoweńscy i morawscy posłowie, a w ostatnim czasie także kilku biskupów; ale charakteryzować je jako symptomaty popieranych lub choćby tylko cierpianych tendencyj, jest w każdym razie rzeczą ubolewania godną. My przynajmniej jesteśmy przekonani, iż chwila niebezpieczeństwa zjednoczy wszystkie austryackie ludy pod sztandarem dynastyi i wspólnych żywotnych interesów.

---

*Revue de l'Orient* otrzymuje następujące oświadczenie dyplomatycznego reprezentanta mocarstwa, zaprzyjaźnionego z Austro-Węgrami: Według ostatnich, autentycznie znanych oświadczeń cara, usprawiedliwionem jest jeszcze zawsze zaufanie w jego dotychczasowe osobiste zamiary pokojowe. Do tego przybywa fakt, iż ani z politycznego, ani z wojskowego stanowiska nie istnieje obecnie rozsądna podstawa do wojny zaczepnej ze strony Rosyi. W końcu najbardziej przemawia za obecnem utrzymaniem pokoju okoliczność, iż car Aleksander w ścisłej i oficyalnej formie zawiadomiony został o następującej zasadzie względem *casus foederis* sprzymierzonych: Na wypadek, gdyby jedno z mocarstw sprzymierzonych zaczepionem zostało przez jakieś inne mocarstwo, zaczepka taka, jakikolwiek byłby jej początkowy kierunek, miałaby tę natychmiastową konsekwencyę, iż rząd niemiecki nie mógłby ani chwili oddać się politycznym rozważaniom, lecz że całe jego dalsze postępowanie wyłącznie, bez wszelkiego innego względu i bez straty czasu, dyktowanemby było ze stanowiska wspólnych i nieoddzielnych wojskowo-strategicznych wymagań.

---

*Nordd. Allg. Ztg* odzywa się o obecnej sytuacyi w te słowa: „W obecne publicystyczne omawianie konstellacyj międzynarodowych wprowadzono od niedawna czynnik, który dla tych, którzy w kompetentny sposób oceniają sprawy zagraniczne, nie był nowością, który jednak wytoczony raptem przed oczy opinii publicznej sprawia wrażenie niespodzianki, a nawet sensacyę. Jestto tensam czynnik, który wiedeńskiemu *Fremdenblattowi* podał materyał do znanego artykułu o nagromadzeniu wojsk rosyjskich wzdłuż granicy zachodniej państwa rosyjskiego, szczególnie nad granicą galicyjską, a który uzupełnia wiadomość, że pod przewodnictwem cesarza i z współudziałem księcia Albrechta odbędzie się w Wiedniu narada wojskowa. Nagromadzenia wojsk wyjaśniły już dostatecznie zestawienia ich liczby, podane przez *Köln. Ztg*; innem jest jednak pytanie, czy wyprowadzone ztąd wnioski wytrzymają próbę prawdziwości. Pod tym względem mamy między innemi na myśli przesłaną ztąd do Wiednia wiadomość, jakoby interesowane mocarstwa miały zamiar zapytania się Rosyi na drodze dyplomatycznej o znaczenie, jakie mieć mają nadgraniczne dyslokacye wojsk, wiadomość, której *Fremdenblatt* nie omieszkał już zaprzeczyć, a uczynił to słusznie, bo doświadczenie naucza, że zapytania tego rodzaju znamionują zwykle już ostatnie stadyum nieuleczalnej sytuacyi."

---

*Vossische Ztg* pisze: Teraz ma głos Rosya. Być może, iż ruchy wojsk na granicy austryackiej polegają na przypuszczeniach, które od 18 listopada straciły znaczenie; być także może, iż mają one oznaczać moralną manifestacyę przeciw Austryi, aby ją uczynić uleglejszą dla życzeń Rosyi w kwestyi bułgarskiej; być wreszcie może, iż w niektórych rosyjskich kołach mniemano, iż Austryę będzie można podrażnić do „zaczepnego uderzenia" na Rosyę i pozbawić ją w ten sposób pomocy Niemiec; żeby jednak Rosya, mając otwarte oczy, wobec swojego dzisiejszego stanowiska w Europie wierzyć mogła, iż zdoła doprowadzić do tego, aby sprzymierzone armie Austryi i Niemiec uderzyły na siebie, lub zdoła armię niemiecką sparaliżować napadem ze strony Francyi wpadającej z jednego przesilenia w drugie — na to potrzeba bardziej przekonywujących dowodów, aniżeli te, jakie się mimo poważnych objawów, przedstawiają spokojnym obserwatorom.

Także i *National Ztg* uważa bliską wojnę za nieprawdopodobną. Wszystkie zaś wybitniejsze dzienniki zgadzają się z *Köln. Ztg*, iż Niemcy wskutek przymierza z Austryą obowiązane są, użyczyć Austryi pomocy w razie rosyjskiej zaczepki. Z tego też wysnuwają naturalny wniosek, jaki uczynił już *Standard*, iż utrzymanie pokoju wydaje się bardzo prawdopodobnem ze względu na tę olbrzymią siłę Austryi i Niemiec, przeciw której stanęłaby Rosya. Do tej chwili wiadomem tylko, iż artykuł *Kreuz-Ztg*, którego główny ustęp przytaczamy w *Przeglądzie*, wywołał w Rosyi deprymujące wrażenie.

---

X. Dinder, arcybiskup gnieźn.-poznański wydał pismo, w którem podaje dyecezyanom do wiadomości rezultat układów z prezydentem rządowym w Poznaniu w sprawie języka wykładowego w nauce religii szkół średnich. Pismo to, w którem tłumaczy się Arcypasterz z uczynionych ustępstw na rzecz języka niemieckiego — odkładamy dla braku miejsca do następnego numeru.

---

Z szczerem zadowoleniem zapisujemy powodzenie niedawno mianowanego w Bukareszcie posła austro-węgierskiego a naszego rodaka, hr. Agenora Gołuchowskiego, który 7 b. m. podpisał wraz

z rumuńskim ministrem spraw zewnętrznych, Pherekyde, konwencyę, oznaczającą stanowczo granicę między Austro-Węgrami a Rumunią.

---

San Remo 9go grudnia. Parowiec torpedowy przystawił tutaj wczoraj jacht parowy, przez króla włoskiego niemieckiemu następcy tronu oddany do rozporządzenia. Wczoraj chory z księciem Henrykiem odbył przechadzkę pieszą.

*Tagblatt* donosi z San Remo: Traktowanie lekarskie następcy tronu nie zmieniło się od dwóch tygodni. Nie jest prawdą, aby w ocenieniu choroby nastąpił zupełny zwrot. Faktem jest, iż polepszenie czyni zadziwiające postępy. Głos także zyskuje na sile.

---

Z Konstantynopola donoszą do *Corr. de l'Est*, że tam w zwierzeniach *Köln. Ztg* i całej kampanii przeciw ks. Orleańskim upatrują jedynie przygotowanie opinii publicznej w Niemczech do zupełnego opuszczenia ks. Ferdynanda. Los księcia rozstrzygniętym został podczas zjazdu berlińskiego. Niebawem wybuchnie rewolucya w Zofii. Drugi drogman ambasady rosyjskiej odjechał do Petersburga z aktami, dotyczącemi sprawy bułgarskiej, które przedłoży w Gatczynie. Porta jest nieco zaniepokojoną raportami ambasadora przy dworze wiedeńskim, Saadulah Baszy, który sygnalizował, że przygotowania wojskowe rosyjskie sprawiły pewne wrażenie w oficyalnych kołach austryacko-węgierskich; między innemi ambasador pisał: „wielką rozwijają czynność w ministeryum wojny w Wiedniu. Ponowiły się obawy, które powstały były przed kilku miesiącami i które skłoniły hr. Bylandta do spiesznego przyjęcia modelu Mannlichera.“ Porta żądać miała bliższych objaśnień co do stosunków austryacko-rosyjskich. Przepłynięcie statku rosyjskiego, należącego do tak zwanej flotylli ochotniczej, idącego z Odessy do Władywostoku w Syberyi, dało powód do pewnych trudności, co się tyczy przepłynięcia przez cieśniny. Na statku tym znajdowali się liczni deportowani, żołnierze, amunicya i armaty. Porta, odwołując się na traktat paryski, podniosła zarzuty; p. Nelidow oświadczył, iż to nie jest statek wojenny i w końcu dano pozwolenie przepłynięcia, obawiając się jednak, czy to nie próba, po której inne nastąpią.

---

*Petersburskie Wiedomosti* starały się niedawno uniewinnić Orleanów od oskarżenia o wiadome sfałszowanie dokumentów, i złożyć odpowiedzialność na polityczną grupę austryacko-węgierską. *Köln. Ztg* odpiera stanowczo to podstawienie, niemające żadnego innego celu, jak podać w podejrzenie u Niemców i świata niezłomnego sprzymierzeńca, i jest zdania, że denuncyacya ta wynika z podszeptów złego sumienia. „Śledztwo, pisze wspomniony dziennik, rozpoczęte dla wykrycia źródła wręczonych carowi sfałszowanych depesz i dokumentów coraz jaśniej wykazuje, że i wyżsi urzędnicy rosyjscy nie całkiem byli obcymi tym bułgarskim fałszowaniom. Zagraniczna służba dyplomatyczna Rosyi wykazuje, jak to ostatnie lata na nowo jawnie dowiodły, cały szereg urzędników, po części wysokie zajmujących stanowiska, po którychby się tego spodziewać można. Cały szereg poszlak wskazuje w rzeczywistości, że było zadaniem owych ajentów rosyjskich sfałszowania te, jak tylko one zostały udzielone, wręczyć carowi, chociaż owi ajenci sami, wyraziwszy się łagodnie, mogli znać źródło tych sfałszowań. Wystarczy tymczasem owo nadmienienie, a zastrzegamy sobie, jeżeli tego zajdzie potrzeba, być jeszcze bardziej zrozumiałymi.“

---

**Wczoraj** telegrafowany artykuł *Kölnische Ztg* o sfałszowanych niby dokumentach nie jest już zwierzeniem, ale prostą próbą denuncyacyi. Łatwo domyśleć się, w kogo strzał wymierzony, skoro mowa o pewnych damach francuskich. Idzie tu o ks. Waldemarową Duńską, córkę ks. de Chartres, której dalekie i częste spacery piesze z cesarzem Aleksandrem III, podczas jego w Danii pobytu, rozstrajały w najwyższym stopniu nerwy pustelnika w Friedrichsruhe. Wmięszanie zaś i w tę także sprawę polonizmu jest już po prostu manią, lub raczej kąsaniem psa wściekłego na prawo i lewo, bez opamiętania.

---

### Irredentyści w Tryeście.

Dziennik włoski *Independente* podał sensacyjną wiadomość w tonie ironicznym, jakoby model pomnika na pamiątkę 500-letniej przynależności Tryestu do Austryi w pracowni rzeźbiarza Rendicz został uszkodzony przez nieznanych sprawców. Doniesieniu temu zaprzeczył rzeźbiarz Rendicz. Wskutek tego dziennik *Adria* w artykule p. t.: „Vandalismo!“ uderza silnie na dziennik *Independente* i stronnictwo irredentystów; mówi on między innemi: Wiemy dobrze, kto był moralnym sprawcą wykradzenia chorągwi związku robotników i zamachu z bombami 2 sierpnia 1882 r. — ci sami zdolni są przemyśliwać o zniszczeniu pomnika, który ma przypominać Tryesteńczykom, że 500 lat należą do Austryi. Odpowiedzialność za podobny fakt spadłaby na tych, którzy znaczenie takiego pomnika odrzucają. Opinia publiczna w Tryeście wie, gdzie szukać moralnych sprawców podobnych czynów.

---

List pasterski biskupów z archidyecezyi goryckiej do niższego duchowieństwa występuje przeciw dążności ku schyzmie, jakoby religii przyszłości wszystkich Słowian. List ten jest dowodem, że ten ruch panslawistów południowych zarówno na polu szczepowem, jak religijnem nie ustał; wskazuje on nadto niebezpieczeństwo agitacyi za liturgią słowiańską.

---

Na mszę pontyfikalną, którą Papież odprawi w dniu 1 stycznia w bazylice Śgo Piotra, rozeszlą 60,000 zaproszeń. Wejście uroczyste Papieża odbędzie się przez bramę boczną; brama główna pozostanie zamkniętą. Po mszy Papież udzieli błogosławieństwa *urbi et orbi* z loży, wzniesionej wewnątrz bazyliki. Całe nabożeństwo będzie podobnem do wielkanocnego.

---

Sprawa sukcesyi namiestnikowej Alzacyi, księżnej Hohenlohe, w Rosyi wcale jeszcze rozstrzygniętą nie została. Przyznano jej tytuł własności, bo to nie sprzeciwia się wcale ukazowi, lecz nie powiedzianem jest, aby nie musiała po trzech latach sprzedać ogromnych dóbr, na które niełatwo znalazłby się nabywca. Co się zaś tyczy majoratu po bracie księżnej, ks. Wittgenstein, to odziedziczył go ks. Fryderyk Wittgenstein, który, choć bawi oddawna za granicą, jest poddanym rosyjskim.

---

**Z Bułgaryi.** Raporta, nadchodzące z Pirotu, zwiastują nowe zebranie się naczelników emigracyi bułgarskiej, którzy odbyć mieli naradę z ajentami rosyjskimi nad planem detronizacyi ks. Ferdynanda. Mówią, że podróż p. Wulkowicza, posła bułgarskiego w Konstantynopolu, do Zofii dotyczy układów z Portą o część trybutu, przypadającą na Bułgaryę. P. Wulkowicz miał poradzić swojemu rządowi, aby w krótkim terminie dokonał jakiejś spłaty dlatego, że wtedy nikt nie będzie mógł zmusić Porty do wystąpienia przeciw obecnemu rządowi, a wszelkie usiłowania dyplomacyi rosyjskiej, doradzające okupacyę Rumelii, spełzną na niczem.

Wszystkie pogłoski o gwarancyi, którą ks. Klementyna byłaby skłonną dać dla zawarcia pożyczki, są przedwczesnemi; zgodziłaby się na nią może wtedy dopiero, gdyby obecny stan rzeczy w Bułgaryi przemienił się w stanowczy i ostateczny. Ale zważywszy obrót, jaki obecnie biorą wypadki, rzeczą wielce wątpliwą jest, aby do tego przyszło.

---

Dzienniki petersburgskie donoszą, że ks. Ferdynand napisał list do lorda Salisbury, prosząc o poparcie, oraz że misya Drummond-Wolffa do Teheranu ma antirosyjski a panislamski cel.

---

### Ks. Bismark pozwany.

Niedawno w Berlinie została rozstrzygniętą bardzo interesująca sprawa. Redaktor *Volks-Zeitung* wniósł skargę przeciw ks. Bismarkowi z powodu mowy, którą kanclerz miał w parlamencie, a którą *Volks Ztg* czuła się dotkniętą. Prokurator i nadprokurator odrzucili tę skargę z powodu niekompetencyi, a sąd najwyższy jako ostatnia instancya orzekł, iż ks. Bismark podlega jurysdykcyi wojskowej. Wskutek tego wniosła *Volks Ztg* swą skargę do jeneralnego audytoryatu, jako najwyższej instancyi wojskowej. Na skargę tę otrzymała *Volks Ztg* następującą rezolucyą od komenderującego jenerała III korpusu armii:

Z powodu wniesionej do król. jeneralnego audytoryatu pod dniem 22 października b. r. skargi przeciw kanclerzowi ks. Bismarkowi, zawiadamiam Pana, iż nie widzę powodu do wystąpienia przeciw temuż o obrazę honoru. Rzekome bowiem obrażliwe słowa wypowiedział kanclerz państwa ks. Bismark na posiedzeniu parlamentu w obronie polityki rządu przeciw napaściom prasy, a więc bezwątpienia w obronie uprawnionych interesów (§ 193 og. post. sąd. karn.).

Według powołanego co dopiero przepisu ustawy, mogłyby te słowa tylko o tyle ulegać karze, o ileby przedmiotowa istota tego czynu karygodnego wypływała ze składu tych słów, albo z okoliczności, wśród których obraza nastąpiła, co jednakże w niniejszym wypadku nie zachodzi.

Ks. kanclerz bowiem zastrzegł się wyraźnie w swej mowie przeciw temu, jakoby autorom odnośnych artykułów, a w szczególności artykułu w mowie będącego, a przez Pana napisanego, chciał uczynić zarzut, iż na napisanie tegoż wpłynęły względy pieniężne. Końcowy ustęp zatem powtórzonej dosłownie przez Pana mowy nie może się do Pana odnosić, i wskutek tego ani ze składu tych słów, ani z okoliczności, wśród których takowe wypowiedziane zostały, nie można wywnioskować, iż książę Bismark miał zamiar obrażenia Pana.

Podp.: Komenderujący jenerał
*hr. Wartensleben.*

*Volks Ztg* znajduje, iż wynik tej skargi wyprowadził na jaw mnóstwo sprzeczności. Dziennik ten pisze dalej: Kanclerz jest najwyższym urzędnikiem cywilnym państwa, musi jednak podlegać w sprawach karnych jenerałowi korpusu. Poświęca się on trwale służbie cywilnej; a mimo to jest jenerałem w czynnej służbie. Chociaż jest jenerałem w czynnej służbie, korzysta on mimo to z prawa wyborów i wykonuje takowe. Jest on jenerałem w czynnej służbie, chociaż nie pełni żadnych funkcyj wojskowych i nie pobiera żadnej z tego tytułu pensyi. Jest on wprawdzie szefem magdeburgskiego 26-go pułku obrony krajowej, i przydzielony jest do świty 7-go magdeburgskiego pułku kirasyerów, a mimo to podlega trzeciemu brandeburgskiemu korpusowi armii, chociaż jest on oficerem w czynnej służbie, a nie oficerem obrony krajowej.

---

**Bar. Hirsch** otrzymał 2 b. m. po Salamliku audyencyę od Sułtana; oświadczył on, iż czuje się szczęśliwym, mając sposobność zatarcia w umyśle Sułtana uprzedzenia i konkluzyi fałszywych raportów, które mu przedłożono (jak ks. Bismark z Carem). Abdul Hamid odpowiedział, że nie żywi uprzedzeń i że gotów jest roztrząsać wszelkie kwestye bez z góry powziętego zamiaru. Mniemają, że wszystko ułoży się i to śpiesznie. Widocznem jest, że baron przyjechał z programem, od którego na jotę nie odstąpi. W tem jego siła. Nie przypuszczają, aby zażądał on koncesyi linij kolejowych azyatyckich (Bagdad) dla siebie. Jednak, skoro *Comptoir d'Escompte* wraz z *Länderbankiem* i innemi instytucyami otrzymają niebawem z rąk barona linie europejskie już wybudowane, które wraz z połączeniami uczynią je panami eksploatacyi wszystkich kolei w Turcyi Europejskiej, przypuszczają, że p. Hirsch, ukończywszy własne sprawy, wystąpiłby jako mandataryusz lub sprzymierzeniec grupy, którаby chciała połączyć eksploatacyę linij azyatyckich z europejskiemi.

---

### Z Anglii.

W powrocie z Dublinu zatrzymał się markiz Hartington w swoim okręgu wyborczym Lankashire i wygłosił w sobotę w Rawtenstall obszerną mowę w obronie polityki, jaką prowadzą liberalni unioniści. On i jego przyjaciele polityczni, mówił markiz Hartington musieli się odłączyć od partyi liberalnej, albowiem zwolennicy tejże wysuwali naprzód kwestyę irlandzką i oświadczyli, że przedewszystkiem należy załatwić sprawę Home-Rule. Liberalna partya nie może się spodziewać, iż obecny parlament zgodzi się na politykę Home-Rulerów. Obecny parlament otrzymał wskazówkę, iżby się polityce tej sprzeciwiał. Musiałoby zatem nastąpić najpierw rozwiązanie obecnego parlamentu i dopiero przyszły parlament mógłby Home-Rule w zasadzie przyjąć. Czego chcą zwolennicy Gladstona, to jest niemożliwem do przeprowadzenia. Jak np. należałoby rozwiązać kwestyę, czy Irlandya ma być w parlamencie państwowym reprezentowaną, czy nie? Jeżeliby Irlandya sama zajmowała się sprawami swojemi, musiałoby Anglii na każdy wypadek być dozwolonem załatwianie spraw własnych bez współudziału Irlandczyków. A w cóżby się wtedy obrócił parlament państwowy? Miałożby być 4 zgromadzenia narodowe, po jednem dla Anglii, Szkocyi, Irlandyi i Walii, i miałżeby obecny parlament państwowy zamienić się w rodzaj rady państwa, którаby nie zajmowała się sprawami wewnętrznemi, lecz miała jedynie do czynienia z sprawami zagranicznemi, kolonialnemi, zarządem wojskowym i flotą? Liberalni unioniści chętnie przyczyniliby się do tego, by Irlandya otrzymała autonomią w najobszerniejszym zakresie, jednakowoż są oni zarazem zdecydowani utrzymać ustawodawczą jedność połączonych królestw. Wyborcy oklaskiwali żywo mowę Hartingtona i uchwalili rezolucyą, w które wyrażają Hartingtonowi zaufanie, a ludności irlandzkiej zapewnienie, iż solidaryzują się z nią co do podnoszonych przez nią, a uzasadnionych zażaleń.

---

Donoszą z Berlina:

Odkryte w Afryce kopalnie złota znajdują się we wnętrzu litych skał, jako żyły. Skały te potrzeba rozsadzać dynamitem. Towarzystwo afrykańskie ostrzega, że niema tam miejsca dla jednostek pracujących, lecz tylko dla towarzystw, zaopatrzonych w kapitał i maszyny.

Wszystkie tutejsze sieci telefoniczne zostaną przeniesione pod ziemię. Preliminowano na ten cel trzy miliony marek.

---

*Ajencya Stefaniego* donosi z Kairu, że według nadeszłych tamże wiadomości misya angielska dotarła już do władcy Abisynii.

---

*Ajencyi Stefaniego* donoszą z Massawy: Dnia 4 b. m. przybył tutaj na statku „Carridi“ wracający z południowego wybrzeża wysłannik szeika Saleh Ahmeta, naczelnika plemienia Baskasów, w celu wniesienia zażalenia na plemię Maderów. Wysłannik ten upraszał o interwencyę włoską i radę w celu pacyfikacyi tego plemienia. Abisyńczycy wywiadują się bardzo pilnie o ruchach armii włoskiej. Derwisze koncentrują się w Gallabat. Plemię Hadendvasów, które usiłowało owładnąć Kassalę, zostało w zupełności pobitem przez Barakasów, w których posiadaniu znajduje się obecnie Kassala. Negus ma wiele do czynienia z trzema swoimi nieprzyjaciołmi: z Włochami, królem Menelikiem i derwiszami. Nie jest on zdecydowanym, przeciw komu właściwie ma wystąpić. Wódz abisyński Darseta polecał Acherom, plemieniu mieszkającemu w Ailet, ażeby bydło swe przeprowadzili do Saberguma, a familie swe przewieźli do Ghindo.

---

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 10 grudnia.

— **W katedrze na Wawelu**, w grobach królewskich, odprawi się w poniedziałek d. 12 b. m. o godzinie 10ej rano msza św. za duszę wiekopomnej pamięci króla Stefana Batorego.

— **Solenne nabożeństwo** odprawionem zostanie w niedzielę (11go b. m.) o godzinie 11ej w kościele św. Barbary, kosztem stow. młodzieży handlowej tutejszej, jako w 79 rocznicę istnienia tegoż stow. — Wieczorem zaś tegoż dnia o godzinie 7ej urządzają członkowie stow. młodzieży handlowej w swej czytelni przy ulicy Brackiej L. 12 wieczorek dramatyczny, złożony z monodramu „Szmeigeles,“ komedyi S. J. Dobrzańskiego „Kajcio“ i obrazku ze śpiewami „Przeputana ojcowizna;“ prócz tego wykonany będzie śpiew solowy, gra na cytrze i chór.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy śp. Józefa Kasznicy, profesora Uniwersytetu warszawskiego i lwowskiego, odprawionem zostanie w poniedziałek (12 b. m.) o godzinie 10tej w kościele św. Barbary. Wdowa wraz z dziećmi, w imieniu własnem, oraz przyjaciół i b. uczniów warszawskich, zaprasza krewnych i życzliwych.

— **Pierwsze miesięczne zebranie** Towarzystwa prawniczego krakowskiego odbyło się we czwartek dnia 8 b. m. o godzinie 5 popołudniu w sali Rady miejskiej. Prezes Towarzystwa p. Jasiński zagaił posiedzenie, poczem sekretarz prof. Dr Kasparek zdał sprawę z organizowania się Towarzystwa, do którego 90 przeszło należy już członków. Dr Ksawery Fierich i zastępca prokuratora p. Cieszyński mieli nartępnie odczyty w kwestyach prawniczych. Temat p. Cieszyńskiego wywołał dyskusyę, której rezultatem było wybranie komisyi mającej zbadać sprawę i przedstawić ewentualne wnioski na następnem zebraniu miesięcznem. Do komisyi tej weszli pp.: Cieszyński, Fierich, Szymkiewicz, Styczeń i Muczkowski.

— **Na wczorajszem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego krakowskiego** dokonano wyboru komitetu przedwyborczego dla nastąpić mających wyborów dorocznych funkcyonaryuszów Towarzystwa. Następnie wybrano prof. Łazarskiego delegatem Towarzystwa do komisyi sanitarnej krakowskiej w miejsce Dra Paszkowskiego; poczem prof. Korczyński pozedstawił szereg przetworów leczniczych, które komisya przemysłowa za odpowiednio sporządzone uznała; prof. Adamkiewicz przedstawił wodę bromową zrobioną w zakładzie pp. Rzący i Chmurskiego na sposób znanej wody Dra Erlenmeyera, a p. Wolański, magister farmacyi ze Lwowa, okazał kefir swojego wyrobu. Wreszcie prof. Rydygier przedstawił chorych leczonych w klinice chirurgicznej tutejszej, a prof. Obaliński okazał nowe przyrządy do szybkiego zamykania rur gumelastycznych.

— **Na posiedzeniu** komisyi weryfikacyjnej, które się odbyło temi dniami, sprawdzono ostatecznie dochody i rozchody Wystawy krajowej rolniczo-przemysłowej, oraz Wystawy sztuki polskiej, jaka się odbyła w Krakowie w miesiącu wrześniu b. r. Według ostatecznego sprawdzenia, rozchody na urządzenie Wystawy rolniczo-przemysłowej wyniosły 112.361 złr. 7 cent., na urządzenie zaś Wystawy sztuki polskiej 13.147 złr. 55 cent., razem więc rozchody wynoszą 125.508 złr. 62 cent. Dochody przedstawiają się: 1) subwencye 32.950 złr., 2) dobrowolne datki, zebrane przez delegatów 2.544 złr. 2 cent., 3) dochód ze wstępu 20.945 złr. 31 cent., 4) placowe 6.151 złr. 8 cent., 5) dochód z loteryi 7.412 złr., 6) dochód z Wystawy sztuki polskiej 13.617 złr. Oprócz tych najważniejszych są inne drobniejsze pozycye dochodów, tak, że wogóle dotąd zebrany dochód przedstawia kwotę 91.038 złr. 31. Następujące pozycye przecież wliczyć jeszcze należy do dochodu: należytości pewne 2.440 złr., przyrzeczona przez Radę subwencya na wypadek niedoboru do wysokości 10.000 złr., subwencya Izby handlowo-przemysłowej 1.500 złr., subwencye przyrzeczone 300 złr. W ten sposób niedobór przedstawiałby kwotę 20.230 złr. 21 cent., co do której pokrycia Komitet poczynił już kroki u odnośnych władz i instytucyj.

— **Główna hala** Sukiennic porą jesienną i zimową, w niedziele i święta, staje się punktem zbornym dla charakterystycznego w swoim rodzaju towarzystwa. Żołnierze, służące i młode łobuzy spacerują tu masami, tocząc nieraz pogadanki, przypominające obóz naturalistyczny romansopisarzy w rodzaju Zoli. Hala tak jest zajętą, że przecisnąć się niepodobna. Zeszłego roku w formalnym rozkazie zabroniono żołnierzom uczęszczać na te schadzki, nie powtórzono wszakże tego ostrzeżenia w rozkazie dziennym r. b. rekruci więc nie są krępowani rozkazem i swobodnie przechadzek używają. Wśród tych spacerów wywołali onegdaj łobuzi gorszącą scenę, stał się zgiełk i hałas, tak, że interweniowała patrol wojskowa z głównej strażnicy, celem wyrugowania żołnierzy. Świstaniem i wrzaskiem prześladowali ją łobuzi, wskutek czego omal do użycia bagnetów nie przyszło. Opróżniono wreszcie, dzięki r. m. Wentzlowi i p. inspektorowi Kułakowskiemu główną halę, zamknięto bramy i powoli rozeszli się manifestanci, niezadowoleni z zamknięcia hali. Zapewne podobne sceny nie powtórzą się więcej.

— **Krakowskie Towarzystwo techniczne.** W poniedziałek d. 12 b. m. o godzinie 7ej wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Brackiej pod L. 15 I. piętro posiedzenie Towarzystwa. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia; 2) sprawozdanie czł. Odrzywolskiego o odbudowie kościoła w Koszycach; 3) wybór delegata do komisyi wodociągowej w Radzie miejskiej; 4) wnioski zarządu i członków.

— **Teatr amatorski** w Kasynie powszechnem ma wyrobioną już dobrą sławę, którą wywalczył sobie doborem sztuk, ładnem urządzeniem sceny i szczęśliwem niejednokrotnie wyszukaniem sił amatorskich. Dlatego też na przedstawieniach w Kasynie sala zawsze przepełniona, a inteligentni znawcy bawią się dobrze. Tę dobrą dawną sławę utrzymała odegrana wczoraj komedya w 1 akcie Kwiecińskiego: *Lorenzo i Jessyka*. Całe powodzenie komedyi zależy wyłącznie od gry aktorów; na wczorajszem przedstawieniu Jessyka spełniła doskonale to zadanie i otrzymała gorące oklaski za swą pełną naturalności i wdzięku grę. Odegrano następnie wśród ogólnego zadowolenia operetkę: *Księżniczka Kanibalii*. Batutę trzymał znany tak dobrze i ceniony p. Hock. Byłoby pożądanem, aby przedstawienia mogły się częściej odbywać, wpłynęłoby to bowiem dodatnio na amatorów, na ich rutynę i zżycie się ze sceną.

— **Stanisław Przystański**, b. profesor fizyki w szkole głównej, wielce zasłużony na wielu polach literackiej, naukowej i obywatelskiej działalności — zmarł 2go grudnia b. r. w Wiedniu, w przejeździe do Meranu. Obszerniejsze wspomnienie podamy później.

— **Krynica** 7 grudnia. (*A. G.*). Dzisiaj o godzinie 1ej po południu wybuchł pożar w Krynicy z powodu nieostrożności pewnego szewca, mieszkającego w Willi tatrzańskiej, który po upieczeniu chleba wydalił się wraz z żoną z domu, pozostawiwszy tylko dzieci. Widać, że ogień w piecu nie został należycie wygaszony, lub też piec chlebowy był wadliwie urządzony i z tegoż zatliły się boczne ściany domu zwanego „Willa tatrzańska,“ będącego własnością p. Wasiłowskiego. Ogień w okamgnieniu ogarnął dom cały, a od tego około stojące, a prawie do siebie dotykające domostwa, jako to: dom zwany „Witoldówka,“ własnością Dra Skórczewskiego będący, dalej dom „pod Różą,“ p. Pietruszewskiego, następnie „Willa Hoffmana,“ i wreszcie „Willa tatrzańska,“ zkąd ogień wybuchł, stały się pastwą płomieni. Tylko usilnej obronie i panującej ciszy w powietrzu zawdzięczyć należy, że dom drewniany, zwany „Willa ułana,“ który zaledwo o parę kroków od „Willi Hoffmana“ jest oddalony, uratowany został i pożar zlokalizowano, inaczej połowa Krynicy mogła uledz zniszczeniu. — Meble powyrzucane leżą na drodze, w parku lub w rzece, nad któremi czuwa żandarmerya. Wartość wszystkich czterech domów, przez pożar zniszczonych, wynosi około 60,000 złr., gdyż, jak wiadomo, domy te jako gościnne, posiadały znaczne i kosztowniejsze meble itd., a wszystko to uległo zniszczeniu — i inaczej być nie mogło, gdyż to domy piętrowe a drewniane, zatem ratunek był tutaj prawie niemożliwy. Wiadomość o pożarze doszła do Muszyny dopiero około godziny 4ej i zaraz pospieszyli Muszynianie wraz z sikawką na ratunek do Krynicy, lecz niestety nieco zapóźno, a winą jest tutaj ta okoliczność, iż stacya telegraficzna, która mogłaby była oddać usługi, jest tylko podczas lata w Krynicy otwartą, i pomimo starań ze strony gminy Krynicy na czas zimy zamkniętą pozostaje, a gdyby pomoc z Muszyny mogła była wcześniej przybyć do Krynicy, to dom p. Pietruszewskiego, przy pomocy Muszynian, mógłby był być uratowany. — Znane wodociągi krynickie, które wiele pieniędzy kosztują, nie oddały żadnej usługi, a jedyna sikawka zakładowa stała się nader użyteczną, dlatego mniemamy, że taki zakład, jak Krynica, powinien być lepiej w narzędzia ogniowe zaopatrzony, niż dotychczas, zwłaszcza, że Krynica jest przeważnie drewniana.

— **Choroba niemieckiego Następcy tronu.** Od kilku dni już, równocześnie z pierwszemi doniesieniami o względnem polepszeniu się zdrowia niemieckiego Następcy tronu, rozeszła się pogłoska o nowej kuracyi, jakiej się poddał dostojny pacyent. — Z San Remo donoszą 5go b. m.: W ostatnich czasach zastósowano do choroby Następcy tronu nowy system leczenia, według teoryi Dra Ernesta Freunda w Wiedniu. Dr Freund ogłosił niedawno ważne rezultaty swoich studyów o składzie krwi i doszedł do tego pewnika, że tworzenie się narośli rakowatych nie da się pomyśleć bez anormalnego nagromadzenia cukru w krwi, że przeto cukier tworzy główną część składową rakowatych narośli. Sposób leczenia, przepisany przez Dra Freunda, polega na zupełnem usunięciu tych materyj, które się przyczyniają do tworzenia cukru, jak również na użyciu takich lekarstw, które na wytrawienie zbytecznego cukru w ciele oddziaływają. Pewna znakomitość lekarska, stojąca blisko dworu niemieckiego, udała się w połowie listopada do Dra Freunda z zapytaniem, jak należy zastósować jego sposób leczenia na raka. Dr Freund odpowiedział na to w sposób wyczerpujący; od 20go listopada poczęto więc leczyć Następcę tronu według systemu Freunda i odtąd widocznem jest systematyczne polepszenia i regularne zmniejszanie się narośli. W kołach lekarskich imię Dra Freunda często było od kilku miesięcy wspominane. Mówiono, że się młodemu lekarzowi powiodło wynaleść środek na tuberkuły płucne i obiegała pogłoska, że córka członka Izby panów Dumby, która przez lekarzy opuszczoną została, systemem leczenia Dra Freunda o tyle przyszła do siebie, że mogła udać się w podróż na Południe.

---

### Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 11go: Po południu o godzinie wpół do 4ej: *Zagroda Sobkowa*, obraz ludowy ze śpiewami, w 5 aktach, przerobiony przez Edwarda Błotnickiego, z muzyką J. N. Nowakowskiego.

Wieczorem po raz 2gi: *Krawiec damski* (*Tailleur pour dames*), komedya w 3 aktach, Jerzego Feydan.

---

— Dnia 9go grudnia rano pogoda, po południu pochmurno, w nocy deszcz; term. od —7·8 doszedł do +2·6 C. Barometr nisko; o g. 7ej rano d. 10go stan jego był 732·7 millim., term. +2·4 C. — Wiatr zachodni.

— W niedzielę d. 11go grudnia: ś. Damazego p.; w poniedziałek 12go: śś. Merkuryi i Dyonizyi pp.

---

### *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.*

**Z Teatru.** W niedzielę po południu przedstawioną będzie od lat kilku niegrana sztuka ludowa ze śpiewami: *Zagroda Sobkowa*; wieczorem po raz drugi: *Krawiec damski*.

Adolfina Zimajer, ulubienica krakowskiej publiczności, rozpocznie na naszej scenie we wtorek 13 b. m. szereg gościnnych występów. Na pierwszy występ utalentowanej i wielce sympatycznej artystki, danym będzie: *Ulicznik Paryzki*, komedya w 4ch aktach, i operetka w 1 akcie Offenbacha: *Lizka i Frycek*, w których pani Zimajer główne odegra role.

Samo nazwisko na afiszu powszechnie lubianej artystki, której imię głośnem się stało nietylko w Europie, ale i w Ameryce, będzie magnesem gromadzącym tłumy publiczności do teatru.

---

Ścisły komitet budowy pomnika dla Mickiewicza nadesłał nam następujące pismo

### Modele na pomnik Mickiewicza.

W interesie panów Rzeźbiarzy, przysyłających modele na pomnik Mickiewicza, zwraca się ich uwagę na potrzebę dokładnego opakowania gipsów, gdyż zdarzają się często wypadki uszkodzenia ich w drodze.

Przy otwarciu paki z modelem (przysłanym via Poznań) spostrzeżono, że figurki, zdobiące podstawę pomnika, uległy znacznym uszkodzeniom, a to z powodu, iż podstawa ta nie była przytwierdzona do spodu skrzyni.

Komitet zarządził już najstaranniejsze odrestaurowanie połamanych części przez biegłego specyalistę, wszakże w niejednym wypadku za dokładność restauracyi zbytecznie pokruszonych części nikt odpowiadać nie może.

Członek sekretarz *W. L. Jaworski.*

---

Odczyty prof. Cybulskiego z dziedziny fizyologii ludzkiej rozpoczęły się w niedzielę dnia 4 b. m. Że publiczność nasza odczuwała potrzebę takich popularnych lekcyj, dowodzi to, że sala wykładowa nie mogła pomieścić licznych słuchaczy. I nie dziw. Wykłady bowiem takie dają możność ludziom, niezajmującym się naukami przyrodniczemi, a więc ludziom, dla których zjawiska życia są obce i niezrozumiałe, w przeciągu kilku godzin poznać te zjawiska i ich przyczyny. A nie ulega przecież wątpliwości, że jak od lekarza i przyrodnika wymagamy, aby myśli swoich nie ograniczał do swego zawodu, ale umiał równie objąć dziedzinę literatury, filozofii, historyi itd.; tak od literata, filozofa lub historyka, wogóle każdego, kto chce się nazywać człowiekiem ogólnie wykształconym, żądać musimy, ażeby wobec zjawiska przyrody nie stał jak wobec nierozwiązalnej zagadki. A jeżeli w ten sposób zapatrywać się będziemy na te odczyty, przyjdziemy do przekonania, że zasługa prof. Cybulskiego jest niemała.

W pierwszym odczycie wspomniał prof. Cybulski o ogólnych zasadach biologii, porównał jestestwa niższe z wyższemi, mówił o ogólnych i specyalnych funkcyach tkanek, a przeszedłszy do części szczegółowej, rozpoczął omawiać własności krwi i jej części składowych. Wykład urozmaicony bardzo pięknemi demonstracyami za pomocą światła elektrycznego, z których największe zrobił wrażenie obraz krwi krążącej w naczyniach.

Jutro (w niedzielę) o godzinie 4 będzie miał prof. Cybulski drugi odczyt. Treść odczytu: Wielkość i ilość ciałek czerwonych, ich powierzchnia i zachowanie się wobec rozmaitych wpływów działających na krew. Zamrażanie ciałek. Skład chemiczny ciałek czerwonych. Hemoglobina, jej własności i rola w organizmie. Widmo hemoglobiny. Białe ciałka, ich ruchy i emigracya. Ich walka z obcemi pierwiastkami we krwi, i inne funkcye. Ilość ciałek białych. Ich nadmierny rozrost. Surowica krwi. Krew nietylko dostarcza materyału do odżywiania tkanek, lecz spełnia jeszcze inne funkcye. Rola krwi w sprawie zachowania stałej ciepłoty organizmu. Stałość składu krwi i jej ilość w organizmie człowieka. Limfa, jej skład chemiczny i własności fizyologiczne.

Biletów na ten i następne wykłady prof. Cybulskiego nabyć można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

---

We środę dnia 14 grudnia odbędzie się w sali hotelu Saskiego koncert Towarzystwa muzycznego ze współudziałem A. Michałowskiego, pianisty, kapelmistrza J. N. Hocka, oraz orkiestry 13 pułku. Program jest następujący: Gluck: Uwertura z „Ifigenii w Aulis“ odegra orkiestra 13 pułku i orkiestra amatorska; Schumann: Koncert A mol na fortepian z towarzyszeniem orkiestry, odegra A. Michałowski; Cherubini: „Requiem“ na chór mieszany i arkiestrę: a) Requiem, b) Graduale, c) Dies irae, d) Offertorium, e) Sanctus, Benedictus, Pie Jezu, f) Agnus Dei. Początek o godzinie 7½ wieczór.

Zwracamy uwagę na *Requiem* Cherubiniego, najwspanialszy utwór nowoczesnych czasów, który przez chóry Towarzystwa muzycznego z towarzyszeniem orkiestry wykonanym zostanie na koncercie tegoż Towarzystwa, mającym się odbyć we środę d. 14 b. m. w Sali hotelu Saskiego. Nadto p. Michałowski, którego gra sama jedna wystarczyłaby do nadania wieczorowi niezrównanego powabu, dał się przez Dyrekcyę uprosić i da nam usłyszeć ni mniej ni więcej jak koncert Schumanna, mistrzowską swoją ręką wykonany. Zaprawdę trudno dla miłośników muzyki o wspanialszą artystyczną biesiadę. I p. kapelmistrz Hock gotuje także niespodziankę, gdyż wzmacniając młodszą orkiestrę smyczkową Towarzystwa muzycznego, zbiorową tą siłą, z 60 wykonawców złożoną, otworzy koncert cudowną uwerturą do *Ifigenii w Aulis* Glucka.

### Od Administracyi „Czasu“.

Dr Stanisław Zieleniewski nadesłał 5 złr. dla weteranów polskich z r. 1831; 5 złr. dla ubogich św. Wincentego à Paulo, wspieranych przez konferencyę św. Jana Kantego.

**Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.**



# Ostatnie wiadomości.

Po czterdziestu ośmiu godzinach poczęto spokojniej zapatrywać się na gwałtownie w dziennikach poruszoną sprawę przesuwań wojsk rosyjskich ku granicy. Świadczyły o tem wczorajsze wiadomości i telegramy. Nie wynika ztąd — jak się łatwo domyślą czytelnicy — aby alarmy nie miały się jeszcze ponowić. Na teraz pozostaje nam tylko spisać wszelkie odnośne objawy. — Prócz powyżej zanotowanych znajdujemy w wieczornej edycyi *N. fr. Presse* następującą notatkę:

„Wczorajsza narada wojskowa postanowiła cały szereg zarządzeń, które oczywiście w szczegółach swoich nie kwalifikują się do ogłoszenia, które jednak nie zaraz przeprowadzone zostaną, lecz wtedy dopiero zastósowane będą, jeżeli okaże się po temu przymusowa konieczność. Właśnie dlatego, że obecnie zarządzenia wojskowe nie będą bezpośrednio w życie wprowadzone, a zwłaszcza, że nie myślą ani o podniesieniu stopy pokojowej, ani o wzmocnieniu rozlokowanych w Galicyi wojsk, upatrywać należy symptom, że nastąpiło pewne uspokojenie co się tyczy chwilowego położenia. Pomimo tego, podług zapatrywań decydujących kół, sytuacya nie straciła swojego poważnego charakteru. Obecnemu stanowi rzeczy odpowiada też, iż niema mowy o bezpośredniem zwołaniu delegacyj; nie znaczy to jednak, aby wykluczona była możność takiego rozwoju wypadków, któryby uczynił potrzebnem zebranie się ciał, powołanych do uchwalenia wojskowych kredytów.“

Najbardziej uspokajająco podziałało wczoraj telegrafowane oświadczenie podsekretarza stanu angielskiego Fergusson, który podczas ostatnich obaw wojennych na początku roku także oblał był zimną wodą alarmy.

Oto obszerniejsze doniesienie o jego przemówieniu:

Podsekretarz stanu w angielskim urzędzie spraw zagranicznych Fergusson miał przedwczoraj w konserwatywnem towarzystwie w Guildford mowę, w której oświadczył, iż o ile wiadomość i informacye angielskiego rządu sięgają, nie istnieje żaden powód do przypuszczenia, jakoby w jakimkolwiek kraju uczynionym został krok lub też nastąpiło przesunięcie armii w tym zakresie, któryby zapowiadał wielkie zaburzenie europejskiego pokoju. Wielkie mocarstwa wojskowe ożywione mądrością nie zaniedbają środków ostrożności, ale takowe nie są wskazówkami zaczepnych dążności. Ogólne, poważne życzenie utrzymania pokoju, które, jak oświadczył Salisbury, wyrażonem zostało przez wszystkich panujących i ministrów Europy, nie zostało, jak o tem angielski rząd jest przekonany, zachwianem późniejszemi wypadkami. Fergusson powtórzył, iż według jego najlepszej wiedzy nie zaszła obecnie żadna przyczyna, aby się obawiać złamania pokoju.

Rozkaz, jaki otrzymał rosyjski pełnomocnik wojskowy w Wiedniu, pułkownik Sujew, przybycia bezzwłocznie do Petersburga, aby Carowi złożyć raport o położeniu, poczytanem jest w Wiedniu również za oznakę, iż rząd rosyjski nie jest dalekim od ułagodzenia sytuacyi za pomocą uspokajających wyjaśnień.

Takich wyjaśnień oczekują również dzienniki berlińskie i dają do zrozumienia, że celem alarmów było uzyskanie ich. Mianowicie w tym duchu przemawiają *Polit. Nachrichten*, które mówią, że ostatecznie *im Grossen und Ganzen* stosunki są te same dziś, jak przed tygodniami i miesiącami; tylko że przyjęto w Wiedniu sposób zapatrywania w Berlinie i do tego zastosowują tam swoją postawę. Prawdopodobnie doprowadzi to do wyjaśnienia położenia i może do przekonania cesarza Aleksandra, że z odosobnionego jego sposobu życia korzystają żywioły, które go otaczają i które mu mylny dają obraz położenia świata. Czy nadzieja ta jest usprawiedliwioną, to się dopiero okaże.

Berlińska korespondencya *Köln. Ztg* przypuszcza, iż przez koncentracyę wojska na granicy galicyjskiej zamierza Rosya wywrzeć presyą na Austryą w celu skłonienia tejże do ustępstw w sprawie bułgarskiej. Wojskowe sfery zapatrują się jednakże na koncentracyę tę poważnie i wskazują na powolność wszelkich rosyjskich mobilizacyj.

*National-Ztg* pisze, iż sposób, w jaki Rosya objawia światu, że nie uważa swych niepowodzeń w Bułgaryi za ostatnie słowo, nie zapowiada nic dobrego. Rosya bowiem odrzuca rokowania dyplomatyczne i rozpoczyna uzbrojenia, skierowane przeciw swoim sąsiadom. Okoliczność ta wskazuje albo na wielkie niedowierzanie, lub na daleko idące zamiary Rosyi.

*Post* donosi z Londynu, iż tamtejsze sfery dyplomatyczne uważają, że punkt ciężkości obecnego przesilenia leży w Paryżu; wpływ bowiem Rosyi jest tam bardzo czynny, co również stwierdzać mają urzędowe doniesienia w Wiedniu. Oczekują zamachu w Bułgaryi. Giełda jest zaalarmowaną.

*Kreuz-Ztg* pisze, iż powierzenie misyi utworzenia gabinetu Gobletowi, który był w lecie tego roku za wojną z Niemcami, należy uważać za niepokojący moment nawet na ten wypadek, gdyby Goblet z przezorności nie powołał Boulangera do swego gabinetu.

Urzędowe doniesienia z Berlina uzupełniają dotychczasowe wiadomości o nowem przedłożeniu wojskowem w ten sposób, że oprócz nieznacznego przedłużenia czasu służby i rezerwy zapasowej, projektowana w temże kontrola, organizacya i uzbrojenie pospolitego ruszenia ma na celu, zapewnienie bezwłocznego funkcyonowania pospolitego ruszenia na wypadek wojny. Pospolite ruszenie obejmie służbę garnizonową i etapową wewnątrz kraju i umożliwi użycie całej obrony krajowej na zagrożonych kresach, a to w charakterze załogi lub rezerwy polnej.

Wogóle jednak, podług ostatnich wiadomości, w Berlinie nie poczytują stosunku Austryi do Rosyi za naprężony. Świat finansowy francuski zaś raczej zdziwionym niż zaniepokojonym został alarmami, lecz oczywiście do interesów w tych warunkach skłonnym się nie okazuje. Wczorajszy zaś biuletyn giełdy wiedeńskiej brzmi: „Spokój zdaje się powracać. Postanowienia, powzięte wczoraj w Burgu, oraz toast cara na cześć cesarza Wilhelma, wywarły dobre wrażenie. Jednak spekulacya okazuje wielką przezorność i tylko częściowo operuje. Postawa Rosyi nie wydaje się być już wyjaśnioną. Polepszenie dzisiejsze targu przypisać należy wyłącznie poleceniom nadeszłym z zagranicy.

„Giełda zachwiała się znów w południe, z powodu pogłoski, że hr. Kalnoky ma zamiar podania się do dymisyi. Kursa paryskie nadeszły w zwyżce.“

Z Pesztu donoszą, że członek opozycyi zamierzał postawić w sprawie postawy Rosyi interpelacyę; w ostatniej chwili wskutek nalegań przyjaciół p. Tiszy zaniechał to uczynić; oczekują jednak innych w tym kierunku interpelacyj lada chwila.

*Corresp. de l'Est* taką stawia na teraz konkluzyę:

Austrya unikać postanowiła wszelkich pozorów nawet zaczepki, gdyż *casus foederis* z Niemcami wtedy tylko wchodzi w życie, jeżeli Austrya jest zaczepiona. Wskutek tego postanowiono na teraz zachować wyczekujące stanowisko. Gdyby Rosya zwiększyła liczbę wojsk, które się obecnie znajdują na granicy Galicyi, Austro-Węgry przedsięwzięłyby natychmiast ostateczne zarządzenia. Rada wojskowa w najdrobniejszych szczegółach określiła je już. Na teraz Austrya zostawia Rosyi inicyatywę i odpowiedzialność. Z drugiej strony wszelkie doniesienia zdają się stwierdzać, że Rosya nie chce na teraz brać żadnej inicyatywy, ani odpowiedzialności. Byłby to zatem, dodajmy z naszej strony, najlepszy i najpewniejszy sposób, aby starcie między niemi nie nastąpiło.

---

Telegrafują z Petersburga:

*Nowoje Wremja* zachowuje się wobec najświeższych alarmujących artykułów gazet zagranicznych bardzo sceptycznie. Dziennik powiada: „Łatwo jest grozić Rosyi z mównicy parlamentarnej, ale zagrozić jej poważnie czynami nie ośmieli się Austrya.“

Na mocy najwyższego rozporządzenia Rosya przyjmie udział urzędowy w wystawie, jaka odbędzie się w r. 1888 w Kopenhadze. Wskutek tego przy ministeryum finansów utworzoną została komisya dla urządzenia oddziału rosyjskiego na rzeczonej wystawie. W charakterze komisarza jeneralnego wyznaczony będzie na miejsce urzędnik do szczególnych poruczeń przy ministeryum, szambelan Głuchowski. Osoby, pragnące przyjąć udział w wystawie, winny zwracać się do departamentu przemysłu i handlu. Przepisy dla eksponentów ogłoszone będą następnie.

---

*Petersburgskija Wiedomosti* piszą:

„Zdaje się, że Austrya zrzeka się dobrego sąsiedztwa i przyjaźni z Rosyą. — Zezwolenie na świeżą, wielce hałaśliwą, polską manifestacyę, która odegraną została w lokalu lwowskiej Rady miejskiej i miała urzędowy przedsmak, jest pomiataniem najelementarniejszych wymagań międzynarodowej przyzwoitości.“

---

W rozmowie korespondenta *N. fr. Presse* z pewną francuską osobistością, powyżej przytoczonej, to mianowicie podnieść należy, iż ze strony rosyjskiej używają jako argumentu usprawiedliwiającego posunięcie wojsk tę okoliczność — że wobec skombinowanej mobilizacyi niemiecko-austryackiej, rosyjski sposób mobilizacyi pozostałby w tyle i spóźniłby się, że zatem przezorność nakazuje zapobiedz temu w inny sposób.

---

Ks. Reuss wyraził w imieniu cesarza Wilhelma hr. Kalnokiemu podziękowanie za wyrażone przez obie delegacye współczucie z powodu słabości następcy tronu.

---

Wczorajsze wiadomości, że Goblet podjął się utworzenia nowego gabinetu i że w kombinacyę tą wejdą Flourens, Ribot i Ricard, okazały się przedwczesnemi. Kombinacya ta rozbiła się o oświadczenie Ribota, republikanina konserwatywnego w myśl zasad Thiersa, że razem z żywiołami skrajnemi nie weźmie udziału w gabinecie.

Ponieważ najpowszechniejszem jest zdanie, że Flourens, Rouvier i Ferron dowiedli praktycznej swej użyteczności w zarządzie ministerstw, Rouvier jednak nowemu gabinetowi na swą odpowiedzialność przewodniczyć nie chce, skończy się najpewniej na tem, że przewodnictwo obejmie jaka mniej wydatna osobistość, a pomienieni ministrowie wejdą, jako fachowe zdolności, w skład nowego gabinetu.

# Telegramy własne „Czasu“.

**Lwów** 10 grudnia. (Ze Sejmu). Bobczyński przedłożył wniosek o nieściąganiu w drodze sądowej pretensyj za napoje. Skarszewski wnosi o wprowadzenie ulg podatkowych z powodu klęsk elementarnych. Antoniewicz interpeluje w sprawie terminów sądowych w święta ruskie.

Kilka sprawozdań Wydziału krajowego przekazano właściwym komisyom.

Po wyborze komisyi przemysłowej, uchwalono projekta ustaw zmieniających ustawę o obszarach dworskich oraz § 16 ustawy gminnej.

Rozpoczęła się ożywiona dyskusya nad sprawozdaniem komisyi w sprawie niższych szkół rolniczych.

Godzina 2. Posiedzenie trwa dalej.

**Wiedeń** 10 grudnia. Pogłoska, obiegająca na giełdzie o dymisyi hr. Kalnokiego, jest w zupełności zmyśloną.

*Fremdenblatt* krytykując zachowanie się dzienników czeskich, zauważa co do przymierza niemiecko-austryackiego, iż bezwarunkowe i niewzruszone zaufanie w ten sojusz panuje obustronnie tak w Wiedniu, jak i w Berlinie. Ścisłość i trwałość przymierza wyklucza wszelką wątpliwość i niedowierzanie w takowe.

**Berlin** 10 grudnia. Ogłoszono tutaj znów list następcy tronu niemieckiego z daty 4 grudnia b. r. W liście tym skreśla następca tronu przebieg swej choroby, zaznacza ciągłe polepszenie i pisze, że ogólny stan jego zdrowia jest wyśmienity. Następca tronu wyraża nadzieję, iż aczkolwiek będzie potrzebował dłuższego czasu do swego wyzdrowienia, to spodziewa się jednakże, iż będzie mógł znów tak, jak dawniej siły swe poświęcić na usługi ojczyzny.

# Telegramy biura koresp.

**Wiedeń** 10 grudnia. Rada miejska przyjęła jednogłośnie wniosek względem przesłania od miasta Wiednia życzeń Papieżowi z powodu jubileuszu tegoż.

**Wiedeń** 10 grudnia. *Wiener Ztg* ogłasza układ z Niderlandami co do wzajemnej ochrony fabrycznych znaków handlowych.

**Berlin** 10 grudnia. Projekt do ustawy o zmianach, dotyczących obowiązku służby wojskowej, zawiera następujące najgłówniejsze postanowienia: Obrona krajowa i pospolite ruszenie rozpadają się nadal na pierwsze i drugie powołanie. Obowiązek służby w pierwszem powołaniu obrony jest, jak dotąd, pięcioletni. Obowiązek służby w drugiem powołaniu sięga aż do końca marca 39 roku życia. Drugie powołanie nie będzie odbywało żadnych ćwiczeń, nie będzie się stawiało na zgromadzenia dla kontroli i nie będzie ograniczonem co do swobody opuszczenia kraju. Pierwsze powołanie pospolitego ruszenia składa się ze wszystkich osób aż do 39 roku życia, którzy w wojsku nie służyli. Drugie powołanie, które do akcyi występuje tylko na wypadek walki o egzystencyę ojczyzny, obejmuje wszystkich, którzy już przepisaną służbę wojskową odbyli, a mianowicie od 39 do 45 roku życia. Pospolite ruszenie wolne jest od wszelkich ćwiczeń i od zgromadzeń dla kontroli.

**Berlin** 10 grudnia. Komisya wybrana w celu zbadania projektu o cłach zbożowych, odrzuciła wniosek o zniesieniu dowodu identyczności i przyjęła następnie wniosek Windthorsta, według którego nowe cła nie będą zastosowywane co do wprowadzonych w granice państwa aż po dzień 31 marca 1888 r. przedmiotów, jeżeli stwierdzonem zostanie, że odnośne kontrakty kupna przed 26 listopada 1887 r. zawarte zostały. Wymagany dowód może być dostarczony zapomocą wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych.

Rada związkowa przyjęła sprawozdanie komisyi, dotyczące projektu zmiany obowiązku służby wojskowej, jakoteż wniosek Prus co do dalszych zarządzeń na podstawie ustawy o socyalistach dla Frankfurtu nad Menem.

**Paryż** 10 grudnia. Fallieres przyjął misyę utworzenia gabinetu. Ma on zatrzymać większą część członków obecnego gabinetu, a mianowicie Rouviera, Flourensa i Ferrona.

**Paryż** 10 grudnia. Radykalne grupy mają być zwołane w celu naradzenia się nad środkami, których zamierzają użyć przeciw gabinetowi Falliera. Ukonstytuowania się gabinetu nie oczekują tutaj przed niedzielą lub poniedziałkiem.

**Petersburg** 10 grudnia. *Russki Inwalid* (urzędowy organ wojskowy), ogłasza rozkaz dzienny ministra wojny z dnia 13 listopada (star. stylu), oznajmiający, iż wskutek przeniesienia 13 dywizyi kawaleryi z okręgu wojskowego moskiewskiego do warszawskiego, rozkazał cesarz dnia 9-go listopada b. r., ażeby dywizya ta wraz z konnemi bateryami podlegała odtąd bezpośrednio komenderującemu w warszawskim okręgu wojskowym. (Jestto ta sama dywizya, o której już miał donieść *Dniew. Warszawski P. R.*).

**Petersburg** 10go grudnia. *Nowoje Wremja* wita sympatycznie wiadomość, iż austryacka rada wojenna postanowiła nie wzmacniać wojsk, stojących załogą w Galicyi. *N. Wremja* chwali Arcyks. Albrechta za jego pełne powagi zdanie, które w rzeczywistości uchyliło niebezpieczeństwo postawienia monarchii habsburskiej w ciężkiem położenie, do czego doradzali różni politycy. *N. Wremja* spodziewa się, iż obecnie zamilkną niedorzeczne pogłoski o nieuniknionem starciu Austro-Węgier z Rosyą.

**Rzym** 10 grudnia. Izba postanowiła przejść do dyskusyi szczegółowej nad projektem o reorganizacyi ministerstw i przyjęła 238 głosami przeciw 22 głosom pierwszy artykuł, który opiewa: Agendy ministerstwa będą ustanowione królewskiemi dekretami.

Cały projekt przyjęto 179 głosami przeciw 55 głosom.

**Bruksela** 10 grudnia. Izba oświadczyła 65 głosami przeciw 35 głosom, iż jest zadowoloną z wyjaśnień ministra wojny, danych z powodu interpelacyi o dostawie dział i wyraziła zaufanie dla rządu za tegoż pieczołowitość o wszystkie narodowe interesa.

**Massawa** 9 grudnia. Brygada posunęła się ku Baldissera. Dziś przed południem była o 6 kilometrów od Mokullo.

**Kursa.** Wiedeń 10 grudnia 2 g. 30 min. — Renta austr. papierowa opod. 79 10. — Renta austr. srebrna opod. 81 95 — Renta 4% złota austr. 110 70 — 5% Renta austr. papier. nieopodat. 94·20 — Akcye Banku Austr. Węg. 874·—. — Akcye kredytowe 275 25 — Londyn 126 30. — Napoleony 9·99½. Dukaty 5·95—. Marki 61·92½.— 5% Renta węg. papier. 83 65—. 4% Renta węg. złota 98 20—. — Losy prem. węg. 123 50. — Obligacye indemn. galicyjskie 103·75 4½% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 95·—. — 6% Listy zast. gal. Zakł. Kred. Ziemsk. 36-let. 100—. — 4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 95 25 — Akcye Länderbanku 218·50 — Akcye kolei Karola Ludwika 200 50 — Akcye kolei lwowsko-czerniow. 212 50. — Akcye kolei południowej 86 25 — Ruble 110 25 — Srebro —.— Usposobienie giełdy: mdłe.

**Berlin** 10 go grudnia. Banknoty austryackie 161·30 — Krótki Wiedeń 161 05 — Banknoty ros. 178·20 — % Listy zast. Polskie 53 30 — 4% Listy Likw. Polskie 49·50. — Akcye kolei Karola Ludwika 81 37—. Akcye austr. kredytowe 445·—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
***Antoni Kłobukowski.***

## Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

**Kraków** 10 grudnia.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| *Waluty.* | | |
| Ruble rosyjskie papierowe za 100 | 110 — | 111 — |
| Marki niemieckie | 61 30 | 62 — |
| Dukat ważny | 5 90 | 6 — |
| 20-to frankówka ważna | 9 93 | 9 98 |
| Imperyał ważny | 10 26 | 10 33 |
| Rubel srebrny obrączkowy | 1 40 | 1 49 |
| *Obligi.* Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież. | | |
| Wspólna państwowa renta papierowa | 81 15 | 81 70 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | 104 25 | 105 25 |
| 6% galicyj. pożyczka krajowa | 100 — | 101 — |
| 4½% „ „ „ | 94 — | 95 25 |
| 4% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego | 100 — | 100 75 |
| 5% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop. | 88 — | 90 — |
| *Listy zastawne i dłużne.* Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież. | | |
| 4½% Listy zast. gal. Banku krajowego | 95 — | 96 — |
| 4% „ „ „ Tow. kred. z. we Lw. nieokr. | 95 — | 96 — |
| 4% „ „ „ „ „ „ 41 let. | 91 — | 92 — |
| 4½% „ „ „ „ „ „ | 96 — | 97 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ | 101 — | 101 75 |
| 5% „ „ „ Banku hipot. we Lwow. prem. | 102 — | 103 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ niepr. | 99 50 | 100 25 |
| 6% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let. | 98 50 | 99 50 |
| 6% „ „ „ „ „ „ 18 let. | 98 50 | 99 50 |
| 7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let. | 100 — | 101 — |
| 6% „ „ „ „ włość. we Lwowie | 52 — | 54 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ | 46 — | 48 — |
| 5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop. | 97 50 | 99 — |
| *Akcye kolejowe i bankowe.* Za sztukę oprócz kuponu bieżącego. | | |
| Akcye kolei Karola Ludwika . . . po 210 złr. | 206 — | 207 50 |
| „ „ Lwowsko-Czerniow. . . „ 200 „ | 217 50 | 219 — |
| „ gal. Banku Hipot. we Lwowie „ 200 „ | 282 — | 285 — |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Akcye Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie . po 200 złr. | — — | — — |
| *Losy.* Za sztukę. | | |
| Losy miasta Krakowa | 19 25 | 20 50 |
| „ „ Stanisławowa | 33 50 | 35 — |
| „ Tow. austr. czerwonego Krzyża | 17 75 | 18 75 |
| „ „ węgier. „ „ | 11 75 | 12 50 |
| **Wiedeń** 9 grudnia. *Obligi długu państwa.* | | |
| 4⅕% Renta papierowa | 79 60 | 79 80 |
| 4⅕% „ srebrna | 81 90 | 82 10 |
| 4% „ złota | 110 50 | 111 — |
| 5% „ papier. nieop. | 93 95 | 94 15 |
| 3 8/10% Losy z roku 1854 po 250 m. k. | 131 50 | 132 |
| 4% „ „ 1860 „ 500 złr. | 134 20 | 134 60 |
| 4% „ „ 1860 „ 100 „ | 139 — | 139 50 |
| „ „ 1864 „ 100 „ | 166 — | 167 — |
| „ „ 1864 „ 50 „ | 166 — | 167 — |
| 5% Oblig. poż. kolei węgierskiej | 149 50 | 150 50 |
| 4½% „ „ „ (za Ostbahn) | — — | — — |
| *Obligi indemnizacyjne.* | | |
| Czeskie . . . 10% podat. | 109 50 | — — |
| Bukowińskie „ „ | 104 50 | 104 80 |
| Galicyjskie „ „ | 103 80 | 104 50 |
| Morawskie „ „ | 107 25 | — — |
| Niższo-austryackie „ „ | 109 25 | 109 75 |
| Wyższo-austryackie „ „ | — — | — — |
| Salzburskie „ „ | 105 50 | — — |
| Styryjskie „ „ | 105 — | — — |
| Siedmiogrodzkie 7% „ | 104 25 | 104 50 |
| Węgierskie „ „ | 104 25 | 104 75 |
| Węgier. z klauz. 1867 „ „ | 104 25 | 104 75 |
| *Akcye bankowe.* | | |
| Anglo-austryackiego Banku . 120 złr. | 106 75 | 107 75 |
| Boden-Credit austryackie . . 80 „ | 229 — | 231 — |
| Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ | 275 50 | 275 75 |
| „ Bank węgierski . . . 200 „ | 281 50 | 282 — |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Depositen-Bank . . . . . 200 złr. | 170 — | 171 — |
| Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „ | — — | — — |
| Gal. Banku dla Han. i Prz. . 200 „ | — — | — — |
| Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „ | 875 — | 887 — |
| Unionbank . . . . . . 200 „ | 206 50 | 207 — |
| Verkehrsbank ogólny . . . 140 „ | 150 — | 151 — |
| Wied. Bankverein . . . . 100 „ | 87 — | 88 — |
| *Akcye kolei.* | | |
| Albrechta . . . . . 200 złr. bez% | — — | — — |
| Alföld-Fiume . . . . 200 „ 5% | 175 75 | 176 25 |
| Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5% | 342 — | 345 — |
| Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „ | 2505 | 2515 |
| Gal. Karola Ludwika . 210 „ „ | 201 75 | 202 25 |
| Koszycko-Oderberg . . 200 „ 4% | 141 50 | 142 — |
| Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5% | 213 — | 215 |
| Nordwest austr. . . . 200 „ „ | 153 | 155 — |
| „ „ Lit. B. . 200 „ „ | 165 | 165 2 |
| Rudolfa . . . . . . 200 „ „ | 181 50 | 182 50 |
| Siedmiogrodzk. I . . . 200 „ „ | 174 | 174 50 |
| Staats-Eisenb.-Gesell. . . 200 „ „ | 221 75 | 222 25 |
| Südbahn (Lombardy) . . 200 „ „ | 86 50 | 86 90 |
| Theissbahn (Cisańska) . 200 „ „ | — — | — — |
| Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „ | 162 50 | 163 50 |
| „ Nord-Ost . . . . 200 „ „ | 155 50 | 156 — |
| „ Westb. . . . . 200 „ „ | 154 50 | 155 50 |
| *Listy zastawne.* | | |
| 4% Boden-Credit Allg. złotem pła. | 125 50 | 126 25 |
| 4½% „ „ papier. . 50 lat | 100 25 | 100 80 |
| 3% Prem. Boden-Credit allg. . . . | 102 50 | 103 — |
| 6% Zakł. kred. krakowsk. . . 18 lat | 99 50 | 100 — |
| 7% Listy dłużne „ . 20 „ | 99 50 | 100 50 |
| 6% Zakł. kredyt. krakow. . . 36 „ | 98 75 | 99 25 |
| 4% Gal. Tow. Kred. ziemsk. nieokr. | — — | 95 25 |
| 5% „ „ „ „ „ . | 101 30 | 102 — |
| 5% „ „ „ „ nowe 37 lat | 101 30 | 102 — |
| 4% „ „ „ „ nowe 41 lat | — — | 93 — |
| 4½% „ „ „ „ 52 lat | 96 — | 96 30 |
| 4½% Gal. Banku krajow. . 51½ lat | 95 25 | 95 50 |
| 5% „ „ Hipot. „ prem. . | — — | 102 50 |
| 5% „ „ „ „ 40 lat | 99 10 | 99 25 |
| 5% Bank austr. węg. (National.) wal. a. | 101 25 | 101 75 |
| 5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt | 101 — | 101 70 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Węg. Insty. Boden-Credit . . | 101 25 | 101 50 |
| 4% „ Banku Hip. prem. . . | 104 — | 104 50 |
| *Priorytety kolei.* | | |
| Albrechta . . . . . 300 złr. 5% | 100 — | 100 50 |
| Alföld-Fiume . . . . 200 „ „ | 99 — | 100 |
| „ „ Em. 1874 200 „ „ | 100 — | 101 — |
| Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6% | 109 50 | — — |
| Ferdyn.-Nordb. 1887 srebr. . . 4% | 101 30 | 101 90 |
| „ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5% | — — | — — |
| Gal.-Karola Lud. 1881 . 300 „ 4½% | 100 1 | 100 60 |
| „ Jarosław 300 „ „ | 99 50 | 100 25 |
| Koszycko-Oderb. 1879 . 200 „ 5% | 102 — | — — |
| Lwow.-Czerniow. opodat. 300 „ 4% | — — | 80 60 |
| „ nieop. „ „ | 88 25 | 88 75 |
| Nordwestb. austr. . . . 200 „ 5% | 105 80 | 106 20 |
| „ „ Lit. B 200 „ „ | 105 10 | 105 60 |
| „ „ E. 1874 200 m. „ | — — | — — |
| Rudolfa Salzkammergut. 200 „ 4% | 123 50 | 123 80 |
| „ z 1884 . . . . 100 złr. „ | 91 20 | 91 60 |
| Siedmiogrodzkie I . . 200 „ 5% | 99 — | 99 50 |
| Staatseisenbahn . . . 500 fr. 3% | 198 | 199 — |
| Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3% | 143 — | 144 — |
| „ „ złot. 200 złr. 5% | 125 50 | 126 — |
| Theissbahn-Gesell. . . 1000 „ „ | 102 50 | 103 25 |
| Węg. gal. Łupkow. . . 200 „ „ | 99 — | 100 |
| „ „ „ II Em. . 200 „ „ | 96 2 | 96 75 |
| „ Nordost . . . . 300 „ „ | 97 — | 97 50 |
| „ „ złotem . . 200 „ „ | — — | — — |
| „ Westbahn . . . . 200 „ „ | 99 50 | 100 50 |
| „ „ Em. 1874 200 „ „ | 99 50 | 100 50 |
| *Losy.* | | |
| 5% Donau-Regul. z r. 1870 złr. 100 | 121 — | 122 — |
| Premiowe Wiedeńskie . . „ 100 | 131 50 | 132 — |
| „ Węgierskie . . „ 100 | 123 50 | 124 — |
| „ Tureckie . . . fr. 400 | 16 50 | 16 90 |
| Budowy bazyliki Buda-Peszt złr. 5 | 8 85 | 9 25 |
| Kredytowe . . . . . . „ 100 | 182 — | 182 50 |
| Clary . . . . . . . . „ 42 | 49 — | 50 — |
| 3 8/10% Donau-Dampfsch. . „ 105 | 116 50 | 117 50 |
| Insbruku . . . . . . . „ 20 | 23 — | 23 80 |
| Keglewicha . . . . . . „ 10½ | 27 50 | 29 50 |
| Krakowskie . . . . . . „ 20 | 19 — | 19 75 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Ofner (miasta Budy) . . . złr. 40 | 52 25 | 53 — |
| Palffy . . . . . . . . „ 42 | 49 — | 49 50 |
| Czerwonego Krzyża austr. „ 10 | 18 30 | 18 60 |
| „ „ węgier. „ 5 | 11 70 | 12 — |
| Rudolfa . . . . . . . „ 10 | 19 30 | 20 — |
| Salma . . . . . . . . „ 42 | 61 — | 62 — |
| Salzburskie . . . . . „ 20 | 24 — | 25 — |
| St. Genois . . . . . . „ 42 | 62 — | 63 — |
| Stanisławowskie . . . . „ 20 | 34 — | 34 50 |
| 4½% Tryesteńskie . . . „ 105 | 137 — | — — |
| 4% „ . . . „ 50 | 69 75 | — — |
| Waldsteina . . . . . . „ 21 | 39 50 | 40 50 |
| Windischgrätza . . . . „ 21 | 46 50 | — — |
| *Waluty.* | | |
| Dukaty ważne | 5 94 | 5 96 |
| 20-frankówki | 10 — | 10 02 |
| Imperyały rosyjskie | 10 34 | 10 36 |
| Funty szterl. angielskie | 12 60 | 12 65 |
| Liry tureckie złote | 11 34 | 11 36 |
| Marki niemieckie za 100 marek | 61 97 | 62 07 |
| Rubel papierowy za 100 rubli | 110 — | 110 25 |
| **Lwów** 7 grudnia. | | |
| Akcye Banku hip. gal. 200 złr. | 281 — | 286 — |
| 5% Listy zast. Tow. kred. ziem | 102 — | 101 — |
| 4% „ „ „ „ „ | 95 — | 96 — |
| 5% „ „ „ „ 37-letnie | 101 — | 101 — |
| 4½% Bank. kraj. gal. . 51-letnie | 95 25 | 96 25 |
| 5% Obligi kom. Banku kraj. galic. | 100 — | 101 — |
| 5% Obligi indem. gal. 10% podat. | 104 — | 105 — |
| 4½% „ pożyczki krajowej | 93 75 | 94 75 |

**Warszawa** 9 grudnia.

| | rub. kop. | rub. kop. |
|---|---|---|
| 5% Listy zastawne I ser. | — — | 98 75 |
| „ „ „ V „ | — — | 98 — |
| 4% Listy likwidacyjne | — — | 90 40 |
| 5% „ warszawskie I ser. | — — | 98 25 |
| „ „ „ III „ | — — | 97 — |
| „ „ „ IV „ | — — | 96 75 |
| „ Losy prem. rosyj. 100 rsr. 1864 r. | — — | — — |
| „ „ „ „ „ 1866 r. | — — | — — |

## Obwieszczenie.
Niniejszem otwiera się XIII. król. węgierska **państwowa loterye dobroczynna**, której czysty dochód wskutek N. decyzyi J. C. i Kr. Ap. Mości z 10 czerwca 1887 przeznaczony zostaje na wsparcie mającego być założonego funduszu król. węg. niezamożnych wdów i sierót po urzędnikach, na fundusz Eötvösa przeznaczonego na wsparcie biednych weteranów-nauczycieli i ich wdów, reformowane wyższe gimnazyum w Węgrowcu, znajdujący się w Budapeszcie, Christinenstadt, Gellertgasse pod kierunkiem Szarytek zakład wych wawczy dziewcząt, zakład Jakóba Friema przeznaczony dla wychowania i żywienia głupkowatych a zakład poprawczy mający być założony w Zagrzebiu w 1/4 części, krajowe stowarzyszenie oświaty kobiet i zakład emeryt. węgierskich literatów po 1/8 części.
**Ogólne wygrane ustanowione na 6669**, — wynoszą wedle następnego rozkładu gry **195,000** zlr., mianowicie: 1 główn. wygr. **60,000** zlr., 1 gł. w. **15,000** zlr., 1 gł. w. **10,000** zlr., 1 wygr. **5000** zlr., 5 w. po **1000** razem 5000 zlr., 10 w. po **500** razem 5000 zlr. w obligacyach 5% węgier. renty papier.; 50 w. po **100** razem 5000 zlr., 100 w. po **50** razem 5000 zlr., 2000 ser. wygr. po **20** razem 40,000 zlr., 4500 ser. wygr. po **10** razem 45,000 zlr. w gotówce.
**Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 29 grudnia 1887. Los kosztuje 2 zlr. w. a.**
Losy są do nabycia: w dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Pest, Hauptzollamt, Halbstock) za gotówkę, przekazem pocztowym, we wszystkich urzędach loteryj., solnych i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych i w miejscach sprzedaży losów ustanowionych we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach. [Za przedruk nie płaci się].
Budapeszt, 26 listopada 1887 r. **Król. węg. dyrekcya loteryjna.**
[2723-4-6] *Aleks. v. Mariassy*, radca sekc. w król. węg. minist. skarbu i dyrektor loteryi.

## BIELIZNĘ NORMALNĄ
SYSTEMU Dra G. JAEGERA,
**kalosze**
rosyjskie, najnowszych systemów, niżej cennika fabrycznego — poleca Magazyn
**Braci Bilewskich,**
*dawniej J. Czynciel syn w Krakowie, obok kościoła N. P. Maryi.*
(2843-1-10)

## Hotel Saski
**w Krakowie, ulica Sławkowska.**
Administracya hotelu Saskiego ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że cenę pokoi **znacznie** zniżyła — a zarząd restauracyi od 1 stycznia 1888 r. powierzyła p. **Bogusiewiczowi**, dotychczasowemu zarządcy restauracyi Grand-Hotel w Krakowie. (2842-1-3)

Prawdziwy tylko ze znakiem „kotwicy"!
Cierpiącym na podagrę i reumatyzm poleca się prawdziwy
**Pain-Expeller**
z „kotwicą", jako bardzo skuteczny środek domowy.
Do nabycia prawie we wszystkich aptekach!

## Champagne Pommery & Greno.
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż **zastępstwo firmy naszej na całą Galicyę i Bukowinę, powierzyliśmy** panu
## A. Biasionowi
*w Krakowie (Krzysztofory),*
który równocześnie tamże utrzymywać będzie skład głów. naszego szampana.
**Veuve Pommery Fils & Co. w Reims.**
[2639-5 5]

**Papier klosetowy 15 c.**
500 **Schottwiener Papierfabrik,** *Wien, VII., Kaiserstrasse 76.*
2151 61-)



Bardzo wielki wybór klejnotów z prawdziwych **czeskich granatów** — tudzież klejnoty srebrne, ze słoniowej kości, bursztynu, dżetu i fantazyjne, poleca
c. k. nadwor. dom towarów galanteryjnych
**„zur Stadt Paris"**
***w Pradze, Zeltnergasse Nr. 15.***
Wielkie illustrowane cenniki w niemieckim lub czeskim języku, rozsyłamy kupującym u nas osobom darmo i opłatnie. (2646 5-5)

## !!Na święta Bożego Narodzenia!!
rozsyłam **opłatnie z cłem, portem i opakowaniem za zaliczką**
**w 5-kilowych paczkach**

| | | |
|---|---|---|
| **pomarańcze mesyńsk.** najl. | kosz 5-k. | zł. 1·90 |
| „ **mandarynki** | „ „ | „ 2·30 |
| **cytryny** | „ „ | „ 1·90 |
| **kalafiory** białe | „ „ | „ 1·90 |
| **kasztany** rzyms. grube | worek | „ 1·90 |
| **migdały** słodkie | „ „ | „ 6·— |
| **daktyle muscades** | pudeł. | „ 3·50 |
| **rodzynki stoł. malaga** | „ „ | „ 5·50 |
| **skrzyneczka prezentowa** gust. z najlep. owocami południow. giardinetto | | „ 6·50 |
| **wino na wety malaga** 10-let. baryłka netto 4 litry | | „ 5·— |
| **refosco** włoskie wino na wety baryłka netto 4 litry | | „ 4·80 |

**Antoni Paparotti w Tryeście.**
(2796-2-6)

## Impotencyę,
**osłabienie męskie,**
wszelkie następstwa grzechów młodocianych i powstałe przez to osłabienia wzroku, słuchu i pamięci, przedrażnienie rozstroje nerwowe, zmazy nocne i cierpienia krzyżów wyleczone będą według świetnie uznanej metody bez następstw i przerwania w zawodzie gruntownie i najszybciej, również **cieczenie z cewki moczowej**, świeżo powstałe i zastarzałe, bez bolu i bez wstrzykiwania, także wszelkie **choroby kobiece**, jak: białe upławy, niepłodność i wszelkie choroby macicy, również ściśle wedle naukowej metody wszelkie **wyrzuty skórne**, kiłę i wrzody bez krajania lub pieczenia w słynnie znanym od lat wielu zakładzie
**Dra Hartmanna**
**specjalisty** wedle dyplomu z r. 1870 członka wiedeńskiego lekarsk. wydziału
**w Wiedniu, I., Lobkowitzplatz Nr. I.**
Mnóstwo uznań można przejrzeć. Leczenie może być odbyte z najlepszym skutkiem także **listownie**, a lekarstwa przesyła się dyskretnie. **Honoraryum mierne.** (2279-205-)

# OZDOBY NA DRZEWKO.
## BISENIUS
teraz w **Wiedniu, I., Singerstrasse Nr. II, I. piętro.**



Nowe i wspaniałe **ozdoby szklanne** z takiego **materyału** zrobione, że nikt się niemi nie może skaleczyć. Paczka 12 sztuk od **30 c.** wzyż. Prawdziwe posrebrzane i wspaniale lśniące **kule włósiane** po **5 c.**, **girlandy** metr **8 c.** Wspaniale lśniące **gwiazdy, komety i słońca** itd., blaszane, trwałe po **10 c.** Najświeższe wspaniale posrebrzane wielkie **osłony**, pudełko 12 szt. od **95 c.** wzwyż. **Proszek brylantowy** pudeł. **8 c.** **Niezapalny śnieg** w wielkich płatkach, pudełko **12 c.** **Niezapalna wata śniegowa**, przezco drzewo ślicznie ośnieżone wygląda, drzewko od niej staje się niezapalne, paczka 20 gram. **15 c.** Najświeższe **przeźroczyste latarki**, śliczne niklowe po **10 c.**, tudzież mnóstwo innych efektownych nowości. **Unoszące się aniołki** od **15 c.** wzwyż. **Staruszek** z drzewkiem, którego można przystroić i oświetlić od **15 c.** wzwyż. **Gwiazdki, aniołki** i inne pyszne **ozdoby na szczyt drzewka** od **8 c.** wzwyż, wspaniałe **włosy** blaszane bronzowe. srebrne lub złote. 1 wielki podwójny zwitek **10 c.**, kolorowy **15 c.**, wspaniałe zestawione zbiory **ozdobienia drzewka** po **1 złr.**, **1 złr. 50, 2,50** i wyżej. (2810-1 3)

**Cenniki darmo. — Proszę dokładnie uważać na mój powyższy adres. — Nie posiadam nigdzie filii.**

**FRANCUSKIE I ANGIELSKIE**
## WYROBY GUMOWE
**poręczone prawdziwe** w rozmaitych gatunkach i cenach; **paski rupturowe** z patentowemi **niezrównanemi sprężynami** złr. 3, 4 i 5 za sztukę; **suspenzorya** od 60 cnt. wzwyż; **płaszcze deszczowe** we wszystkich kolorach, tylko najlepsze i podług miary, od 10 złr. wzwyż rozsyła **punktualnie**
**Jean Gress & Comp.,**
*skład paryskich towarów gumowych,*
**tylko w Wiedniu, I., Kärntnerstrasse 14, im Bazar rechts, Th. 26, pod osobistym kierunkiem długoletn. kierownika handlu pana *Pierre Mounier.*** [2809 1-]

## M. BEYER i SPÓŁKA w KRAKOWIE,
*Sukiennice Nr. 12, 13 i 14, naprzeciw kościoła N. P. Maryi.*
**Sposobność kupna.**

Chcąc dać sposobność naszym łaskawym odbiorcom w miejscu i na prowincyi do taniego załatwiania sprawunków na **Gwiazdkę** i **Nowy rok**, wyrobiliśmy partyę bielizny i towarów płóciennych, których ceny znacznie zniżyliśmy, a które w tej cenie tylko od 1 do 31 grudnia b. r. sprzedawane będą.

Przesyłki z prowincyi uskuteczniamy za zaliczką odwrotną pocztą.

**Serya I. po 1 złr.**
1 koszula damska, ubierana haftem;
1 kaftanik ranny, z haftowanemi wstawkami;
1 spodnica z haftowaną falbaną;
1 para majtek z haftowaną falbaną;
1 koszula męzka dzienna;
1 para kalesonów męzkich;
4 ręczniki płócienne;
6 chustek batystowych;
6 serwetek deserowych;
1 obrus;
1 fartuszek kolorowy, haftowany;
6 kołnierzyków męzkich;
3 pary mankietów męzkich.
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje 1 złr.

**Serya II. po złr. 1·25.**
6 chustek webowych z kolorow. brzegami;
6 chustek webowych białych;
6 serwetek deserowych adamaszkowyh;
1 obrus;
6 krawatek jedwabnych;
1 kaftanik trykotowy ciepły;
1 para kalesonów trykotowych ciepłych;
1 para kalesonów z piki angielskiej;
1/4 tuz. skarpetek białych, ręcznej roboty;
1 obrus z frendzlą i kolorow. szlakami;
1 tuzin serwetek z frendzlą i kolorowemi brzegami;
1 parasol od deszczu.
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje złr. 1·25.

**Serya III. po złr. 1·75.**
1 koszula damska szertingowa z haftem;
1 kaftanik damski biały ubierany haftem;
1 para majtek z szeroką falbaną haftowaną;
1 spodnica ciepła trykotowa;
1 spodnica biała z zakładkami;
1/2 tuzina mankietów damskich;
6 chustek batystowych francuskich z najmodniejszemi brzegami kolorowemi;
6 ręczników płóciennych;
1 bardzo ciepły kaftan trykotowy;
1 para bardzo ciepłych kalesonów trykotowych;
1 prześcieradło bez szwu na największe łóżko;
1 para majtek damskich trykotowych;
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje złr. 1·75.

**Serya IV. po złr. 2.**
6 chustek angiels., batystowych, z najmodniejszemi brzegami kolorowemi;
6 chustek białych webowych cienkich;
6 ręczników adamaszkowych;
1 koszula damska, bogato ubierana haftem, najświeższy fason;
1 kaftanik dams. ranny, eleg. ubier. haftem;
1 koszula dams. nocn., ubier. ręczn. haftem;
1 para majtek dam. z szer. haftow. falbaną;
1 koszula dam. dzien. web. ubier. koronką;
6 par damskich pończoch ciepłych;
6 par skarpetek męzkich ciepłych;
1 kaftanik barchan. dam. ubier. zakładkami;
1 spodnica barchan., ubierana zakładkami;
1 para majtek damskich, ubier. zakładkami;
1 sznurówka francuskiego fasonu:
6 chustek biał. web. z duż. haftow. znakiem.
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje złr. 2.

**Serya V. po złr. 2·75.**
1 koszula damska dzienna z prawdziwej weby irlandzkiej, ubierana haftem;
1 koszula damska nocna z francuz. kretonu, ubierana haftem lub wstawkami;
1 kaftanik trykotowy, wełniany, biały;
1/4 tuz. ręczników tureckich;
1 spodnica biała z szeroką wstawką i z zakładkami;
1 koszula męzka, mocna, fasonu francuskiego, z ukraińskim haftem;
6 serwet stołow. dużych, adamaszkowych;
1 obrus stołowy, adamaszkowy;
1 garnitur trykotowy, ciepły.
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje złr. 2·75.

**Serya VI. po złr. 3.**
1 koszula damska dzienna, z cienkiej weby, ubierana ręcznym haftem;
1 koszula najmodniejszego fasonu, z cienkiej weby, bogato ubierana haftem;
1 kaftanik ranny damski, bardzo strojnie ubierany haftem i wstawkami:
6 chustek białych, prawdziw., batystowych;
6 par pończoch białych, cienkich;
6 prawdziwych ręczników adamaszkowych;
1 kapa trykot. do przykrycia łóżka, biała;
1 koszula męzka z prawdziwej weby irlandzkiej;
6 chustek webowych, cienkich, z modnemi brzegami kolorowemi;
1 parasol elegancki;
Każdy wymieniony artykuł tej seryi kosztuje 3 złr.

Naszą znaną **WEBĘ KING**, która przez pewną część naszych konkurentów tak źle i tak drogo naśladowaną jest, wyrabiamy wyłącznie tylko my w wypróbowanym w piękności i trwałości przez lat tyle gatunku, po następujących cenach:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1 sztuka | 78 ctm. szer., | 20 mtr. długa, | na kalesony i grubszą bieliznę | złr. 7·— |
| 1 „ | 88 „ „ | 20 „ „ | na cieńszą bieliznę, koszule, poszewki i t. d. | „ 8 50 |
| 1 „ | 175 „ „ | 15 „ „ | na prześcieradła, na materace | „ 11·80 |
| 1 „ | 175 „ „ | 15 „ „ | na prześcieradła pod kołdry | „ 13·— |

Zwracając łaskawą uwagę na powyższe ogłoszenie, nadmieniamy również, że posiadamy na składzie wielki wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej w najlepszych gatunkach i najświeższych fasonach, oraz skład płócien krajowych i zagranicznych, od najtańszych do najlepszych, w bardzo wielkim wyborze.

Bardzo wielki skład pończoch damskich, męskich i dziecinnych, oraz wyrobów trykotowych.

Wyłączny skład **prawdziwej normalnej bielizny trykotowej prof. Dra Gustawa Jaegera.**

Dziękując Szan. Publiczności za łaskawe zaufanie, jakiem nas do tej chwili zaszczycać raczyła, polecamy się i nadal łaskawym względom.

Z wysokim szacunkiem (2774-2-4)

**M. Beyer i Spółka,**
HANDEL PŁÓCIEN I BIELIZNY GOTOWEJ
**w Krakowie, Sukiennice Nr. 12, 13 i 14, naprzeciw kościoła N. M. Panny.**

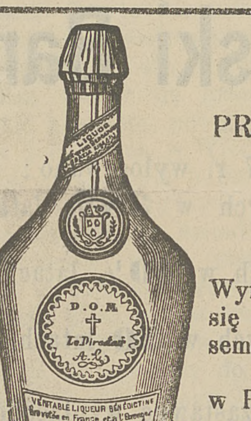
## JAN IHNATOWICZ
**we Lwowie przy ulicy Kopernika Nr. 3, — w Krakowie, w Sukiennicach Nr. 20, — w Czerniowcach, w Rynku Nr. 2,** poleca swojego wyrobu ***znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych.***

**Powietrze lasów iglastych w pokoju!**
otrzymuje się przez rozpylanie
**kadzidła sosnowego!**
Prócz miłego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie uznane za najzdrowsze do oddychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe i zakaźne. (1915 26-)
**Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 złr.**

## SANTAL DE MIDY.
Esencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.
W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.
(2703 2-)

**Bittner's CONIFEREN-SPRIT.**

Najlepszy środek oczyszczający powietrze w pokoju chorych i dzieci; środek do wziewania niedający się niczem zastąpić w chorobach dróg oddechowych i ustroju nerwowego; wyborny środek zapobiegający jako woda do ust w cierpieniach szyi i jamy ustnej. Cena flaszki wyciągu igliwiowego 80 cent. 6 flaszek 4 złr., patent. rozpylacza złr. 1·80. **Bittnera** wyciąg igliwiowy jest do nabycia jedynie i wyłącznie u
***JUL. BITTNERA,*** **aptekarza w Reichenau, w Niższej Asutryi,**
i w poniżej wymienionych składach:
w **Krakowie** K. Wiszniewski apt., W. Redyk apt., Jan Fischer handel, — w **Czortkowie** Lud. Noss apt., — w **Jarosławiu** Józef Roma apt., — w **Jaśle** Romuald Palch apt., — w **Kołomyi** W. Dąbrowski handel. — we **Lwowie** P. Mikolasch apt., J. Nablik apt., S. Rucker apt., J. Piepes, — w **Przemyślu** Wł. Nahlik apt., — w **Rzeszowie** A. Karpiński apt., — w **Samborze** Karol Maresch aptek., — w **Stanisławowie** Jan Macura apt., — w **Tarnopolu** Fr. Jamrogiewicz apt., Leon Fleischmann apt., — w **Zbarażu** J. Kruh apt.
**Tylko prawdziwy ze znakiem ochronnym. „Patentow. rozpylacz" ma firmę wypaloną: „Bittner, Reichenau, N.-Oe."** [2578 3-10]

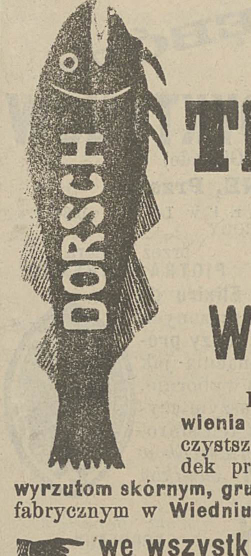


## VÉRITABLE BÉNÉDICTINE
PRAWDZIWY LIKIER BENEDICTINE OPACTWA FÉCAMP we FRANCYI
wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt.
**Jeden z najlepszych likierów.**
Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. *A. Legrand aîné* (570-16-24)
Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna w Paryżu, Boulevard, Haussmann 76.
„Prawdziwy likier Bénédictine znajduje się w składach następujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzedawać „nie będą fałszerstw i naśladownictw wybornego „likieru Bénédictine". Dostać można w ***Krakowie*** w handlach **Ant. Hawełki** i A. Biasiona, w cukierniach Remana i Hendricha, J. K. Knowiakowskiego, P. Mauricio dawniej Rudolfi, w dystylarni Józefa Kulczyńskiego przy ulicy Floryańskiej i w handlu Jana Miki.

**VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE**
Marques déposées en France et à l'Étranger
*A. Legrand aîné*

**BOURGEAUD** Aptekarz 1ej Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich **20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ**
**NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM**
*Spieszne uleczenie przez użycie:*
**KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZĄCEJ**
miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.
Recepta Dra LIÉGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*
**Z CZYSTEJ KOPAIWY** pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.
**Z ESSENCYI SANTALOWEJ** drzewa cytrynowego santałowego, czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.
**Leczenie SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.**
**KAPSULKI Wino i Tran KREOZOTOWE** jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.
**WINO J. BOURGEAUD** z *Chininą, Kakao* i *Malagą* jest najlepszym środkiem pożywnym i wzmacniającym.
W *Krakowie* w aptekach: Wiszniewskiego, Trauczyńskiego, Redyka i Siedlecki
(2594 38-)

## Dotychczas niezrównany.




**W. MAAGERA**
*c. k. wył. uprz. prawdziwy oczyszczony*
# TRAN z WĄTROBY MIĘTUSÓW
**Wilhelma Maagera w Wiedniu.**

Badany przez najznakomitszych lekarzy, a wskutek **łatwego trawienia** szczególniej także dla dzieci polecony i zapisywany jako najczystszy, najlepszy, najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw **cierpieniom piersi i płuc, zołzom, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórnym, gruczołom, osłabieniom** i t d. — **Flaszka po 1 złr.** — W składzie fabrycznym w **Wiedniu, III., Heumarkt Nr. 3**, tudzież
**we wszystkich aptekach i składach towarów aptecznych**
**austr. węgier. państwa prawdziwy do nabycia.**
W **Krakowie** mają na składzie pp. **F. Gralewski** aptek., **Wiktor Redyk** apt., **Konstanty Wiszniewski** aptek., **H. Markiewicz** aptek., **Jan Janiga** kupiec, **Stanisław Feintuch** kupiec. (2318 7-18)

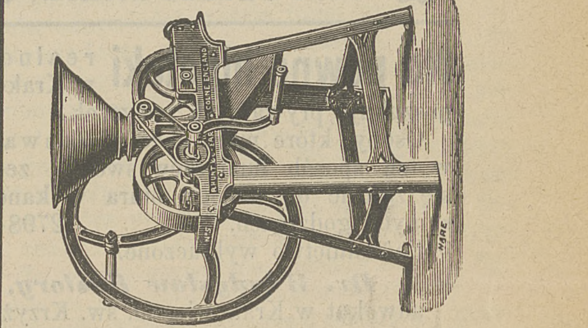
## Piękny podarunek na Gwiazdkę
przedstawia **„Karta symboliczna historyi Ameryki"**, wydana w Nowym Jorku przez ś. p. J. Horaina. Jestto ozdobna chromolitografia, zawierająca w 64 kwadratach fakta najważniejsze tego kraju, ozdobiona 35 portretami najsławniejszych mężów Ameryki. Kartę taką nabyć można, z dołączeniem objaśnienia po polsku, w księgarniach pp. *Friedleina* i *Bartoszewicza* w Krakowie, gdzie sprzedaje się na dochód wdowy i sierót po ś. p. J. Horainie za 2 złr. [2650-6-6]

**Dziełko Czesława Czyńskiego.**
Język międzynarodowy dla handlu, przemysłu i komunikacyi *(Volapük)* opuścił już prasę w 3 częściach: Gramatyka (2 wyd.) Ćwiczenia, słowniczek w 3 językach. Do nabycia we wszystkich księgarniach, lub za przesyłką pocztową u wydawcy w Podgórzu (Galicya). Cena całego dziełka 60 cent., z przesyłką 65 cent. — Zamówienia zwrotną pocztą. [2733-7-12]

**Do sprzedania** blisko Lwowa, przy szosie i kolei, duży, piękny majątek z obszarem 6600 m., z których jest pod kulturą około 1300 m., reszta lasy z prześlicznym drzewostanem (sosna, dąb). Teren równy. Budynki wyborne. Dochodu netto jest 26,000 złr. Cena 450,000 złr. Gotówki potrzeba trzecią część, resztę umarzać można na 5%. Szczegółów udzieli *A. Teodorowicz* we Lwowie, ul. Kopernika 26. [2735-7-7]

## Mieszkania,
składające się z czterech i pięciu pokoi na I. i II. piętrze, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia od 1go stycznia 1888 r. Ulica Łobzowska Nr. 10, obok OO. Zmartwychwstańców. Na żądanie stajnia i wozownia. (2667-8-10)

## MIESZKANIE
pod L. 16 przy ulicy Krupniczej, na I. piętrze, składające się z 7 pokoi, kuchni i przedpokoju, jest zaraz do wynajęcia. Bliższej wiadomości udziela **Wydział II. Magistratu.** (2792-3-3)



*Nadszedł świeży transport z Anglii:*
**Gniotowników** uniwersalnych z gładkiemi walcami i do zielonego słodu, ręcznych i do kieratu; [2712-4-5]
**Młynków** do śrutowania i do mielenia zboża na mąkę ręcznych i do kieratu; także **młynków** skombinowanych pytlami, które od razu wydają 3 gatunki mąki, a otręby osobno i wszelkich innych do gospodarstwa potrzebnych maszyn najnowszej konstrukcyi.
Cenniki na żądanie posyłam opłatnie.
**J. B. Prüwer**
**w Krakowie, ul. Wolnica L. 4.**

## Röslera
**woda na zęby i do ust**
jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem na **ból zębów** oraz do **utrzymania** i **czyszczenia zębów**. Ta oddawna wypróbowana i słynnie uznana woda do ust usuwa z ust równocześnie wszelką niemiłą woń. 1 flaszka **35 ct.**
**R. Tüchler,** aptekarz
W. Rösler's Nachfolger
*w Wiedniu, I., Regierungsgasse 4.*
Tylko **prawdziwa** w Krakowie u E. Stockmara aptek., A. Siedleckiego aptek., W. Redyka aptek.; w Tarnowie u A. Bergera; w Jaśle u Romualda Palcha, aptek.; w Kołomyi u W. Dąbrowskiego; w Warez u B. Krzywobłockiego aptekarza. (1895-14-)

STOSOWNE PODARKI na GWIAZDKĘ i N. ROK.
**Wiedeń, I., Graben 27,**
obok słupa pamiątkowego,
Proszę dokładnie uważać na firmę!
***C. k. patentowane wiedeńskie i paryskie*** (2012-11-12)
## gorsety fiszbinowe
od 3 złr. 50 ct. do 30 złr.




**Szczególność:** gorsety piersiowe dla słabych pań, zupełnie bez wkładu, od 10 złr. wzwyż. Angiel. gorsety dla pań i panów jeźdźców. Miarę należy brać w centimetrach na sukni, bez odliczenia na ciele. 1. Objętość piersi i grzbietu, 2. kibici, 3. biodra, 4. dług. p. ramionami aż do kibici. Gorsety będą przystrojone i naprawione.

## WYBORNE
**siedmiogrodzkie wina wyskokowe**
w najlepszym gatunku, słodkie i ogniste, jak tokajskie, bardzo smaczne wina na wety, rozsyłam w butelkach koszykowych zawierających 3 litry za zaliczką 3 złr. 60 c. opłatnie do każdej stacyi pocztowej.
Również rozsyłam stare wyborne wina stołowe po 25 c. za litr, w gustownych butelkach koszykowych lub baryłkach zawierających 25 do 50 litrów. Przy zakupnie większej ilości tańsze ceny. (2531-16-20)
**F. J. MISSELBACHER,**
**Torda, Siebenbürgen, Ungarn.**

## Młody człowiek

posiadający świadectwo z ukończenia uniwersytetu katolickiego za granicą, może przyjąć tymczasowo obowiązki nauczyciela lub inne zajęcie. Adres: **Y. X.** p. restante **Kraków**. (2838-1 3)

## DYETARYUSZ

młody człowiek, który był przez dłuższy czas zatrudniony w biurze adwokackiem, posiadający dokładną znajomość języków krajowych i praktykę polityczną i sądową, tudzież mogący się wykazać chlubnemi poleceniami, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe listy uprasza do 20 grudnia 1887 pod lit. **S. J.** poste restante **Wadowice**. (2837-1-3)

Od 20 lat istniejące kon. przez c. k. Namiestnictwo

## Biuro Stręczeń Sług
## MARYI MIKULSKIEJ

*w Krakowie, ul. Gołębia Nr. 16,*

poleca każdego czasu, tak w mieście, jako i na prowincyę: wielki wybór Bon, Panien służących, Rządców dóbr, Ekonomów, Ogrodników, Kucharzy, Lokai, Gospodyń, Kucharek, Pokojowych, Praczek, Niańek, Mamek, kosiarzy, ludzi do robót polnych i innych fachowych ludzi. Na listy opłacone, z dołączoną marką pocztową, odpowiedź odwrotna. (2841-1-)

## Na wilię na drzewko

**różne ozdobne**

## PIERNIKI SALONOWE

w paczkach po 40, 30 i 20 c.

**Placek królewski przekładany**

1 złr. 50 cent.

**Paczka przekładanych pierników** z konfiturą za 50 cent.

**Całusków 30 za 25 cnt.**

W FABRYCE PIERNIKÓW

**K. MOLĘCKIEGO**

w KRAKOWIE

przy ulicy Brackiej pod Nr. 5, *istniejącej od przeszło 31 lat.*

(2840-1-5)

**Chustki harasowe, bułgarki, kaptury,**

otrzymał w wielkim wyborze i poleca (2783-1-)

**Kazimierz Niesiołowski w Krakowie,**

**Sukiennice 24.**

CENY BARDZO NISKIE.

**Na pewne hipoteki** realności w Krakowie

poszukuję prywatnych pożyczek.

Osoby, które mają chęć ulokowania w ten sposób funduszów swoich, zechcą się zgłosić do mojego biura w kancelaryjnych godzinach. (2798-1-3)

Pośrednictwo wykluczone.

***Dr. Władysław Kastory,***
adwokat w Krakowie, ul. św. Krzyża 3.

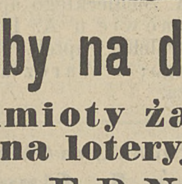
## FOSFORAN ŻELAZA

**LERASA**, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw *niedokrwistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet*. Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. [2705-1-]

**Nowość!**  **Nowość!**

## Ozdoby na drzewko,

**przedmioty żartobliwe na loteryjki.**

**A. ERNST,**

**Wien** tylko „zur Stadt Paris“ I., Kärntnerstrasse 59. **Wien**

**Grupa I. 30** różnych **przedmiotów na drzewko** dla zupełn. wspaniałego ozdobienia drzewka **złr. 1·25.**

**Grupa II. 60** wspaniał. **przedmiotów na drzewko,** między temi świeczniki z świeczkami, aniołek na drzewko, włosy na drzewko, złocone szyszki, niezapalny śnieg na drzewko, bombonierki metalowe, złocone orzechy i inne bardzo piękne przedmioty tylko **złr. 2·80.**

**Grupa III. 90** różnych **przedmiotów na drzewko,** mianowicie: złocone szyszki, lichtarzyki na drzewko, świeczki, śliczne bombonierki metalowe, aniołek na drzewko, niezapalny śnieg na drzewko, włosy na drzewko, różnokolor. kule na drzewko wraz z różnemi pięknemi ozdobami dostatecznemi na ubranie pięknego drzewka tylko **złr. 3·80.**

**Grupa IV. 135 wspaniałych przedmiotów** mianowicie: pyszne świeczniki z świeczkami, jedwabny aniołek na drzewko, włosy na drzewko, starzec z brodą na drzewko, złocone szyszki, orzechy, bonboniery różne, róże na drzewko, girlandy lodowe, sople lodowe, komety, gwiazdy i inne śliczne rzeczy tak, że to drzewko jest ozdobą każdego stołu tylko **złr. 5·80.**

Rozsyłka za gotówkę lub za zaliczką. Cenniki darmo i opłatnie. (2862-1-5)

**2 wydanie.**

## Radicale Heilung

**der Pollutionen** und der Impotenz (bez lekarstwa). Księgarnia **Huber & Lahme w Wiedniu,** Stadt, Herrengasse 6. — Cena 1 złr., pocztą 1 złr. 10 ct. (2685-4-10)

NAKŁAD 7,000 egzemp. **Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.** 28 LAT istnienia.

Najstarsza i najbardziej rozpowszechniona illustracya polska.

# Tygodnik illustrowany

*daje tygodniowo cztery arkusze druku i zawiera*

**Artykuły wstępne w kwestyach społecznych.**

**Powieści, nowelle, feiletony najpierwszych pisarzy polskich.**

LITERATURA, UTWORY POETYCZNE, HISTORYA, KRONIKI NAUKOWE.

**TEATR, MUZYKA, SZTUKA.**

***Przeglądy polityczne, przeglądy piśmiennicze, kroniki tygodniowe.***

**Feiletony prowincyonalne, korespondencye ze stolic europejskich.**

ILLUSTRACYA CHWILI BIEŻĄCEJ.

**Współpracownictwo wszystkich artystów polskich i wielu zagranicznych.**

**Dwa bezpłatne dodatki powieściowe.**

**Szachy, Rebusy, Grafologia, Odpowiedzi od Redakcyi, Bibliografia polska.**

PREMIA BEZPŁATNA:

Reprodukcya drzeworytnicza utworu **Jana Matejki „Dziewica Orleańska“.**

**Najznakomitsze utwory literatury polskiej dla prenumeratorów Tygodnika po zniżonej cenie (wyszczególnienie w prospekcie).**

**J. I. Kraszewskiego „Wizerunki Królów i Książąt Polskich“** wychodzić będą zeszytami przy *Tygodniku illustrowanym,* w przepysznem wydaniu, z licznemi illustracyami.

***CENA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO:***

| **w Krakowie** | | **Z przesyłką w całem Państwie austr.** | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | 3 złr. 30 cent. | kwartalnie | 4 złr. w. a |
| półrocznie | 6 „ 60 „ | półrocznie | 8 „ „ |
| rocznie | 13 „ 20 „ | rocznie | 16 „ „ |

**Skład główny i Ekspedycya w księgarni** (2866-1-5)

**G. Gebethnera i Spół. w Krakowie.**

**TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI**

# WIECZORY RODZINNE

POD KIERUNKIEM LITERACKIM

**M. J. ZALESKIEJ,**

AUTORKI „WIECZORÓW CZWARTKOWYCH,“ „WĘDRÓWEK PO NIEBIE I ZIEMI“ I WIELU INNYCH KSIĄŻEK DLA DZIECI,

wychodzi i wychodzić będzie w roku następnym, równie jak w bieżącym, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami:** z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy** zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą **BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ.**

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcie, jakie konkursa te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów fotografii i. t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi złr. 6) — (w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi: *Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.* (2864)

# Austryacko-Węgierski Bank.

Przy losowaniu odbytem dnia 5 grudnia 1887 r. wylosowano:

**4½% listów zastawnych** umarzalnych w **38½** latach, złr. **6.298,700,**

**4% listów zastawnych** umarzalnych w **40½** latach, złr. **274,500** i

**4% listów zastawnych** umarzalnych w **50** latach, złr. **6,200.**

Wylosowane dnia 5go grudnia 1887 r. listy zastawne wypłacone będą począwszy od **1 kwietnia 1888 r.** w hipotecznej kasie kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

**Spis numerów** listów zastawnych, wyciągniętych dnia 5go grudnia b. r., jakoteż listów zastawnych niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4½ i 4% listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z najbliższym terminem kuponu, przeto względem 4½ i 4% listów zastawnych wylosowanych dnia 5go grudnia b. r. z dniem **1 kwietnia 1888 r.**

**5% listy zastawne, wydane przez Bank austryacko-węgierski, zostały z dniem 4 czerwca 1887 zupełnie wylosowane i ich odsetkowanie ustało.**

Wiedeń, dnia 9 grudnia 1887 r. (2839)

AUSTRYACKO-WĘGIERSKI BANK

**A. Moser,**
gubernator.

**Tenenbaum,** jeneralny radca. **Leonhardt,** jeneralny sekretarz.

Firma założona 1828. Fondée 1828.

# LUDWIG HARTMANN & EIDAM

**Następca Kasper Schefcik,**

**Fabryka towarów tokarskich**

***w Wiedniu, VI., Magdalenenstrasse 6,***

obok teatru an der Wien.

**Szczególność:** Prawdziwe piankowe i bursztynowe towary, laski i **bicze.** — Wachlarze, towary ze słoniowej kości i szyldpatu, gry w domino i szachy. — Rozsyłka za zaliczką. — Album wzorów na żądanie darmo. [2456-6-6]

**NIE MA BÓLU ZĘBÓW,**

kto używa

**Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów**



**WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW**

Opactwa w SOULAC (Gironde)

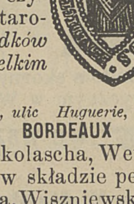
**Dom MAGUELONNE, Przeor**

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »



(1892-7-)

*Dom założony w 1807 r.* AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulic Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

## Klejnoty Miasta Krakowa.

Album wspaniałe wielkości 40/50 ctmtr. w ozdobn. okładkach,

zawierające 24 widoków w chromolitografiach, przedstawiających najwspanialsze i najpiękniejsze

**ZABYTKI I PAMIĄTKI KRAKOWA**

podług oryginalnych akwarel

***JUL. KOSSAKA i ST. TONDOSA,***

z tekstem historycznym o 24 arkuszach prof. Dr. *Wł. Łuszczkiewicza,* oraz przedmową prof. Dr. *Mar. Sokołowskiego,* wyszło nakładem firmy

**Kutrzeba i Murczyński w Krakowie.**

Znakomite to dzieło, wypracowane przez pierwszorzędne siły artystyczne naszego kraju i wykonane w największym europejskim zakładzie artystycznym, polecamy gorąco Szanownej Publiczności. [2751-4-12]

# DOROCZNA WYPRZEDAZ

wszelkich **towarów galanteryjnych** brązowych, skórkowych i drewnianych, majolik, **wyrobów platerowanych, biżuteryj** i wachlarzy — rozpoczęła się **z dniem 1go grudnia** w magazynie: (2775-5-12)

**F. SZUKIEWICZA w Krakowie, Rynek, linia A—B.**

*Towary zeszłoroczne niżej ceny kosztów.*

# Wapiennik miejski w Podgòrzu,

**postawiony** według najnowszego systemu Hoffmana, produkuje wybornej jakości wapno, o czem analiza Wnego Dra Olszewskiego świadczy.

**Zamówienia** przyjmuje Kasa miejska w Podgórzu lub zarząd przy piecu, oraz udziela wszelkich wyjaśnień i z odbiorcami ugody zawiera.

## Ceny wapna na rok 1887.

Przy odbiorze większej ilości, z odstawą na miejsce budowy w Podgórzu lub w Krakowie (w obrębie rogatek, jako też z odstawą i naładowaniem do wagonu loco stacya kolei „Podgórz-Płaszów“).

Za 100 klgr. wapna skalistego grubego . . . . . . złr. —·60.
Za 100 klgr. miału wapiennego . . . . . . . . . . „ —·20.
1 metr sześcienny wapną gaszonego równy 10 hekt. „ 4·50.

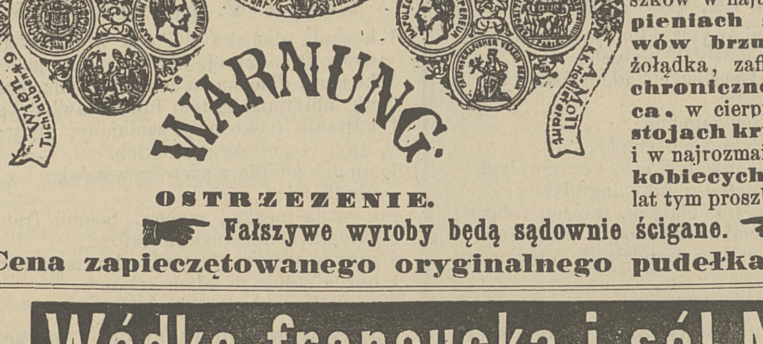
**Ze** względu na niskie ceny produktu, a wszczególe miału, który się wyśmienicie do uprawy roli nadaje, zwraca się uwagę panów Rolników.

Administracyę fabryki prowadzi gmina miasta Podgórza we własnym zakresie. Za rzetelne wykonanie zamówień ręczy

**DYREKCYA.**

[2076-48-50]

# Molla proszki Seidlickie.



## Tylko prawdziwe,

jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**

Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu, **zgadze, chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby, **zastojach krwi** oraz hemoroidach, i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

**OSTRZEZENIE.**

**Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.**

**Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.**

# Wódka francuska i sól Molla

Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bolów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach, i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cnt.

***Tylko prawdziwa,*** jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest ***w podpis i znak ochronny Molla.***

# OLEJ TRANOWY M. KROHN & Comp.

w ***Bergen*** (w Norwegii).

Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, w chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci. (2628 73-)

Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.

***Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 zlr. w. a.***

**Główny skład wysyłek u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń, Tuchlauben.**

*Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.*

Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski, W. Redyk, F. Sobierajski apt., Siedlecki apt., M. Jawornicki kup., St. Feintuch kup., — w BIAŁY E. Keler apt., — w BRODACH M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt., — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt., J. Rohm apt., — w KOŁOMYI E. Stencel apt., — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker apt., — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt., Kosterkiewicz wdowa, R. Jakubowski apt., — w NOWYM TARGU C. Laur., — w OŚWIĘCIMIE J. Löwenberg, — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski apt., — w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski apt., — w PODGÓRZU J. Skakalski aptek., — w RZESZOWIE J. Schaiter i Sp., A. Karpiński apt., — w SOKALU E. Wysoczański apt., — w STANISŁAWOWIE A. Amirowicz apt., A. Beill apt., — w TARNOPOLU F. Jamrógiewicz apt., — w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, H. Wierzycki, Fr. Leszczyński, Th. Scharff, Stan. Pawłowski apt., — w WADOWICACH K. Fiderkiewicz, — w ZBARAZU I. Süssermann, — w ZŁOCZOWIE F. Petesch apt.

**C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.**

# WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 15 października 1887 r.

**Odjazd z Krakowa-Podgórza**

- 6·12 rano z Krakowa, 8·28 rano z Podgórza do Skawiny, Oświęcima, Zywca, Nowego Sącza,
- 4·34 popołudniu do Skawiny, Oświęcima,
- 7·08 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

**Odjazd z Tarnowa**

- 5·15 rano do Zagórza, Orłowa, Żywca,
- 2·58 popołudniu do Zagórza, Żywca.

**Przyjazd do Krakowa-Podgórza**

- 9·12 przedpołudniem z Nowego Sącza, Suchy,
- 10·48 przedpołudniem z Skawiny, Oświęcima,
- 6·05 wieczór w Podgórzu, 7·35 wieczór w Krakowie z Nowego Sącza, Suchy, Żywca,
- 7·03 wieczór w Podgórzu 7·35 w Krakowie z Oświęcima. (2570-110)

**Przyjazd do Tarnowa**

- 11·10 przedpołudniem z Żywca, Zagórza,
- 10·33 wieczór z Zywca, Orłowa, Zagórza.

Plakat rozkładu jazdy linij galicyjskich jest do nabycia na stacyach c. k. austr. kolei państwowych po cenie 6 cent.

## Uzdolniony koniuszy,

wysłużony wojskowy, znający się dokładnie na administracyi dóbr i rachunkowości, żonaty, poszukuje stałego umieszczenia w kraju lub zagranicą, od 1go lipca 1888 r. lub później. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: *Józef Wojciszek,* Uniwersytet w Lwowie. (2721-3-15)

BIURO NAUCZYCIELSKIE

## HELENY NOWOLECKIEJ

*w Krakowie, ul. Wiślna L. 9.*

Powyższa firma, jako specyalna w tym zawodzie, przyjmuje zlecenia pod względem wyboru odpowiednich **nauczycieli, nauczycielek i bon,** tak edukacyi krajowej jak zagranicznej. (2769-2-6)

Tudzież polecane są wychowawczynie, Polki inteligentne, z Fröblowską metodą, oraz na żądanie sprowadzane być mogą bony cudzoziemki, Francuzki i Niemki.

## WYSTAWA WYROBÓW

ZJEDNOCZONYCH

**stolarzy krakowskich**

*w hotelu Saskim, sklep narożny od ulicy Św. Jana l. 6,*

sprzedaje **gotowe meble do pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, budoarów,** oraz przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty **stolarskie i tokarskie,** jako: roboty meblowe, fabryczne, kościelne, urządzenia sklepowe, dostarczanie i układanie posadzek, także przyjmuje wszelkie zamówienia **na roboty tapicerskie** t. j. prześciełanie starych mebli, materacy i tapetowania pokoi, po cenach nader przystępnych, z poręczeniem za robotę na jeden rok. (2758-2-6)

## Płótna krajowe

**surowe i apretowane,**

bieliznę damską i dziecinną krakowskiego wyrobu, fartuszki, sukienki do chrztu, czapeczki, kaftaniki, halki i. t. d. — poleca

**pierwszy krakowski skład płócien krajowych**

**M. Kulczykowskiej**

*w Krakowie, ul. Sławkowska, hotel Saski.*

(Bielizna stołowa — ręczniki i chustki do nosa krajowe i zagraniczne). (2523-11-10)

**Nowa PRACOWNIA RZEŹBIARSKA**

w Bochni

wszelkich **robót kościelnych, figur, ołtarzy, feretronów, epitafiów** i t. p., oraz **ozdób architektonicznych** do facyat domów i do salonów, z gipsu, kamienia, wapna hidraulicznego i cementu. — Wykonywa **biusty** z natury lub fotografii, zdejmuje maski pośmiertne. Przyjmuje wszelkie odnawiania i naprawy. Skład figur świętych i fantastycznych. Zaszczycony uznaniem ogólnem za dotychczasowe roboty, które umiejętnie i sumiennie niemniej tanio wykonywam, polecam się łaskawym względom Wieleb. Duchowieństwa i pp. architektom. (2752-2-5) *W. Samek,* rzeźbiarz w Bochni.

## Ostrygi z Ostendy

**otrzymuje ciągle świeże**

HANDEL „POD ANIOŁKAMI“

**Jana Miki**

w Krakowie, (2644-6-)

*w Rynku, róg ulicy Brackiej.*

## Dr. Michał Kaufmann

(powróciwszy z Marienbadu leczy jak w latach zeszłych: choroby stawów, mięśni i nerwów (nerwobóle, kurcze, porażenia), [illegible] szek i otyłość zapomocą mięsienia (Massage), według metody Mezgera w Amsterdamie.

Mieszka przy ul. Grodzkiej pod L. 32, w domu Wgo Mazurkiewicza i przyjmuje od godziny 2ej do 4ej po południu. (2935-28-30)

**LODOWNIA BARDZO OBSZERNA,**

**sklep frontowy,**

**6, 4 i 2 pokoje** na III. piętrze, nowo wyrestaurowane, (2679-8-) są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Mikołajskiej pod Nr. 4.

LIPPMANNA

KARLSBADZKIE

PROSZKI BURZĄCE

najlepszy środek domowy w zaburzeniach trawienia, opałej wymianie materyi i tychże skutkach, [illegible] szek, cierpieniach wątroby i żółci, nadmiernem nagromadzeniu tłuszczu oraz tworzeniu się kamieni [illegible] Za pudełko z 60 ct. 1 2 złr. w [illegible] przy [illegible] w **Karlsbadzie.** (1991-14-)

## Szczególności welocypedów

**DLA DZIECI** (2273-35-)

angiel. systemów,



**Engler & Klein**

fabryka bicyklów i tricyklów,

**w Wiedniu, VII., Kaiserstrasse 41.**

Illustr. cenniki na porę 1887 r. darmo i opłatnie.

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

# kasy

**używane i nowe,** sprzedaje po najtańszych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu,** Gurben, **Brünnerstrasse 10.** (2682-)

Katalogi darmo i opłatnie.

Czcionkami Drukarni „Czasu“. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*